



KORSO

KOLBUSZOWSKIE

po lub nas na

**Nr 16**
(905)**23**
kwietnia
2025
Cena
6,99 zł**Z Kolbuszowej**
do gwiazd

Str. 11



Świat żegna papieża

Papież Franciszek nie żyje. Świat żegna Ojca Świętego i oplakuje jego odejście. Kilka lat temu poświęcił on wyjątkowy dzwon „Głos Nienarodzonych”, który trafił do Kolbuszowej, pozostawiając po sobie trwały ślad w sercach mieszkańców miasta.

Str. 3



Str. 5

Nowa „dziewiątka” coraz bliżej

Podpisana została umowa na prace przygotowawcze dla części nowego przebiegu drogi krajowej nr 9, od obwodnicy Nowej Dęby do obwodnicy Kolbuszowej. Prace kosztować mają prawie 4 miliony złotych. Kiedy możemy spodziewać się konkretnych map?

Kandydat odwiedzi powiat

W powiecie kolbuszowskim pojawi się kolejny kandydat na prezydenta RP. Ostatnia jego wizyta na Podkarpaciu zakończyła się szarpaniną

Str. 7

Służby nie chcą pomóc

Na jednej z posesji w Wieleńce regularnie pojawia się lis. Jak podkreśla nasza Czytelniczka, zwierzę nie boi się ludzi, wchodzi na podwórko, straszy dzieci i atakuje psy. - Nikt nie chce nam pomóc - alarmuje mieszkanka.

Str. 8

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA



facebook.com/korsokolbuszowskie/

REKLAMA

DevelopRes
bella dolina**NOWE MIESZKANIA**
W RZESZOWIE

REZERWUJ JUŻ DZIŚ!

tel. 17 250 26 37

www.developres.pl

liczba tygodnia

21

- za tyle miesięcy poznamy najprawdopodobniej koncepcje dotyczącej części nowej drogi krajowej nr 9 biegnącej przez powiat kolbuszowski.

Więcej na str. 3

cytat tygodnia

Czytelniczka

- Obawiam się o bezpieczeństwo dzieci i mieszkańców - napisała do naszej redakcji mieszkanka gminy Kolbuszowa.

Więcej na str. 8

za tydzień

Historia szkoły w Przedborzu

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa

czynne od pn. do pt. - godz. 8-16

tel. 17 744 45 96

mail: kolbuszowa@korsop.pl

www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Pośluszyński

redaktor naczelny

bposluszynski@korsop.pl, tel. 519 132 924

gminy: Cmolas, Raniszów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk

dziennikarz

kzabczyk@korsop.pl, tel. 508 246 992

gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 744 45 96

mail: kolbuszowa@korsop.pl

Lucyna Pik: tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korsop.pl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korsop.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korsop.pl,
Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl,
korsop24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanoekie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl



ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT



Whatsapp: 519 132 924

REKLAMA

radio
leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA
facebook
facebook.com/korsokolbuszowskie/



komentarz tygodnia

Święta, święta i po świętach...

Święta Wielkanocne za nami, a świąteczny luz powoli zaczyna się rozmywać, jak kawałek czekoladowego zajęcia na wiosennym słońcu. Za nami wielkanocne poranki pełne świątecznych smakołyków, rodzinnych spotkań i - co tu dużo mówić - leniuchowania. Bo kto nie cieszył się, że nareszcie można się zrelaksować, zjeść za dużo babki i nie myśleć o obowiązkach? Ale - niestety - święta to tylko chwilowa przerwa.

Tak, minął prawie cały kwiecień, a maj czai się już za rogiem z kolejnymi okazjami do odpoczynku. Ale zanim zaczniemy świętować Międzynarodowe Święto Pracy, Święto Konstytucji 3 Maja i Dzień Matki, pora wrócić do rzeczywistości. Tak, wiem - nie wszyscy są tym zachwyceni. W końcu jak tu wrócić do rutyny po kilku dniach odpoczynku, w samym środku wiosny, kiedy za oknem słońce i kwitnące drzewa przypominają, że najlepszym zajęciem mogłoby

być leżenie na trawie z książką (albo najlepiej bez książki, bo po co czytać, skoro można po prostu odpoczywać?).

Ale niestety, życie toczy się dalej. Tak, minął już prawie kwiecień, co oznacza, że ledwie skończyliśmy świąteczne porządki, a już trzeba wrócić do pracy, szkoły, studiów, obowiązków. I choć brzmi to jak złowieszcza zapowiedź, wcale nie musi być takie straszne. Owszem, może na chwilę trzeba będzie odłożyć kawę i kawałek ciasta na bok (choć kto zabroni nam cieszyć się nimi po pracy?), ale naprawdę nie ma co narzekać. W końcu - jak mawiają - „czas nie czeka na nikogo”.

Co ciekawe, to całe życie tak szybko mija, że warto dbać o to, by nie spędzać go na klótniach, złości czy po prostu marnowaniu czasu. Tak, wiem, łatwo jest się zirytować, zwłaszcza gdy trzeba wrócić do pracy po takim czasie „luzu”. Ale nie warto - naprawdę. Wiadomo, że codzienność może

dawać w kość, ale przecież lepiej przejść przez życie z uśmiechem. Kto wie, co przyniesie jutro? Może właśnie wtedy spotka nas coś wyjątkowego, a może po prostu będziemy mieli chwilę spokoju, w której to my będziemy decydować, jak spędzić czas.

Zatem wstańmy, opróżnijmy filiżankę po kawie i przywitajmy dzień z otwartym umysłem. Owszem, święta minęły, ale przed nami kolejne okazje do odpoczynku i świętowania. Warto się nimi cieszyć, ale pamiętajmy, że życie to nie tylko chwile wolne od obowiązków, ale przede wszystkim sposób, w jaki podchodzimy do tych obowiązków. Drobne uśmiechy, pozytywne nastawienie i wdzięczność za każdą chwilę - to sprawi, że będzie warto wstać o poranku i zmierzyć się z nowym dniem.

Święta, święta i po świętach? Jasne, ale za rogiem czają się nowe szanse - nie dajmy się wciągnąć w pułapkę narzekania.

Kamil Ząbczyk

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 16. numerze naszego tygodnika w 2020 roku.

Więcej osób w kościele, niż pozwalają na to obecnie przepisy - takie zgłoszenia otrzymali kolbuszowscy policjanci.

Policjanci i strażacy ujawnili zwłoki kobiety w studni na terenie gminy Majdan Królewski. Wcześniej rodzina zgłosiła jej zaginięcie.

W swoich planach kolbuszowski urząd ma budowę domu przedpogrzebowego na cmentarzu komunalnym.

Z bryczki lub wozu strażackiego - tak niektórzy duchowni święcili pokarmy na terenie Podkarpacia.

Medal od prezydenta



Ks. Tomasz Materna jest obecnie proboszczem katedry w stolicy Estonii.

Pochodzący z diecezji rzeszowskiej i dobrze znany wiernym z parafii św. Jana Chrzciciela w Kupnie ksiądz Tomasz Materna został uhonorowany przez Prezydenta RP Srebrnym Krzyżem Zasługi. Od kilku lat służy jako misjonarz w Estonii, gdzie pełni także opiekę nad tamtejszą Polonią.

Choć dziś jego duszpasterska misja związana jest z Tallinem - stolicą Estonii - wielu mieszkańców gminy Kolbuszowa doskonale pamięta go jako gorliwego wikariusza w parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Kupnie. To właśnie tam przez kilka lat duchowny pełnił swoją posługę kapłańską, zyskując szacunek i sympatię wiernych.

Uznanie z rąk Prezydenta RP

8 kwietnia, podczas uroczystego spotkania Prezydenta Andrzeja Dudy z przedstawicielami Estonii i Polakami mieszkającymi w Estonii, ks. Tomasz Materna został uhonorowany Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Odnaczenie to przyznano za wybitne zasługi w działalności polonijnej i integracyjnej wśród

Polaków mieszkających poza granicami kraju. Uroczystość odbyła się w Tallinnie, gdzie kapłan pełni funkcję proboszcza katedry Świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz opiekuna duchowego tamtejszej Polonii.

Posługa z sercem i zaangażowaniem

Kapłan diecezji rzeszowskiej przyjął święcenia w 2011 roku, a od 2018 roku związany jest z Kościołem katolickim w Estonii. Przez ostatnie lata z pełnym oddaniem prowadził posługę duszpasterską, nie tylko jako proboszcz w Tallinnie, ale także jako kapłan wspierający polskich emigrantów na miejscu - duchowo i organizacyjnie.

Jego zaangażowanie, otwartość i zdolność do budowania wspólnoty nie pozostały niezauważone - zarówno przez Polonię, jak i władze Rzeczypospolitej.

Duma dla diecezji i regionu

Odnaczenie Srebrnym Krzyżem Zasługi to nie tylko wyróżnienie osobiste, ale również symboliczne docenienie pracy Kościoła rzeszowskiego oraz lokalnej społeczności, z której wywodzi się kapłan. Ksiądz, który służył w kupieńskiej parafii, dziś reprezentuje polski Kościół nad Zatoką Fińską i zostaje wyróżniony na najwyższym szczeblu.

Kamil Ząbczyk

R

Świat żegna papieża Franciszka

Papież Franciszek nie żyje. Świat żegna „proroka naszych czasów”.

- Papież Franciszek zmarł w poniedziałek (21 kwietnia) rano o godz. 7:35 w rzymskim szpitalu Poliklinika Gemelli, w wieku 88 lat – poinformowała Dykasteria ds. Komunikacji Stolicy Apostolskiej. Bezpośrednią przyczyną śmierci Ojca Świętego były udar mózgu oraz nieodwracalna zapaść kardiologiczna. O jego odejściu powiadomił oficjalnie kardynał Kevin Farrell, Kamerling Świętego Kościoła Rzymskiego.

- O 7:35 rano biskup Rzymu, Franciszek, powrócił do domu Ojca. Całe jego życie było poświęcone służbie Panu i Jego Kościołowi – przekazał kardynał Farrell w oficjalnym komunikacie.

Niezwykły pontyfikat: prostota, pokora, rewolucja

Franciszek, pierwszy papież pochodzący z Ameryki Południowej, objął Stolicę Piotrową w marcu 2013 roku po rezygnacji papieża Benedykta XVI. Od pierwszych dni zyskał sympatię wiernych na całym świecie dzięki swojemu bezpośredniemu stylowi życia oraz głębokiej empatii wobec ubogich i wykluczonych. Papież często poruszał się komunikacją miejską, rezygnując z luksusu, co szybko stało się symbolem jego pontyfikatu.

Franciszek nigdy nie unikał trudnych tematów społecznych, jak migracja, ubóstwo, ekologia czy prawa człowieka. Zaangażowanie na rzecz uchodźców oraz apel o solidarność międzyludzką przyniosły mu szacunek i uznanie również poza granicami Kościoła Katolickiego.

Liberalne podejście Franciszka budziło jednak liczne kontrowersje, zwłaszcza w konserwatywnych kręgach Kościoła. Niektóre decyzje, takie jak większa otwartość wobec osób LGBT czy debaty na temat roli kobiet w Kościele, wywoływały dyskusje i sprzeczki. Jednak Franciszek konsekwentnie podkreślał, że Kościół musi pozostać wierny Ewangelii i bliski człowiekowi w każdej sytuacji życiowej.

Kolbuszowa na zawsze związana z Franciszkiem

Kilka lat temu papież Franciszek pobłogosławił dzwon „Głos Nienarodzonych”, który trafił do Kolbuszowej z inicjatywy fundacji „Życiu Tak”. Dzwon miał symbolizować pamięć o milionach dzieci nienarodzonych oraz podkreślać świętość życia ludzkiego od poczęcia. Pomyślnie inicjatywę był Bogdan Romaniuk, pochodzący z powiatu kolbuszowskiego. To wy-



- Papież Franciszek, w obronie Życia Nienarodzonych, poświęcił Dzwon „Głos Nienarodzonych”, dla Polski, Ekwadoru, Ukrainy, Zambii i Kazachstanu. Dzwon, który upomina się o Życie Nienarodzonych - napisał Bogdan Romaniuk, prezes Fundacji „Życiu Tak”.

darzenie na zawsze wpisało się w historię lokalnej społeczności, stając się świadectwem troski papieża o najważniejsze wartości chrześcijańskie.

Testament pełen pokory i nadziei

Testament Franciszka, spisany 29 czerwca 2022 roku w Domu św. Marty, został po raz pierwszy ujawniony opinii publicznej. Dokument jest prosty i pozbawiony zbędnych ozdobników. Papież wyraził w nim swoje głębokie zawierzenie Bogu oraz Maryi. Zgodnie z jego wolą, ciało papieża zostanie pochowane w prostej niszy w ziemi, bez monumentalnych dekoracji, ozdobione jedynie napisem „Franciscus”.

Wybrana przez papieża Bazylika Matki Bożej Większej (Santa Maria Maggiore) była miejscem szczególnie mu bliskim. Tam właśnie Franciszek często modlił się przed i po swoich podróżach apostolskich, powierzając Maryi wszystkie swoje działania.

Ofiara cierpienia za pokój na świecie

W testamencie Franciszek podziękował wszystkim, którzy modlili się za niego, prosząc jednocześnie o dalszą modlitwę po śmierci. Wyraził również, że swoje cierpienia ostatnich lat ofiarował jako duchowy wkład w dzieło pokoju i braterstwa między narodami. Papież podkreślił, że pokój i jedność były dla niego najwyższymi wartościami, za które warto cierpieć i walczyć.

Kościół w okresie sede vacante

Śmierć Franciszka rozpoczyna okres sede vacante, czyli czas, kiedy Stolica Apostolska pozostaje bez papieża. Watykan poinformował, że pogrzeb odbędzie się między szóstym a dziesiątym dniem po śmierci papieża, natomiast dokładna data zostanie ogłoszona po spotkaniu kardynałów, zaplanowanym na wtorek, 22 kwietnia.

Tymczasową władzę w Watykanie przejęło Kolegium Kardynalskie, które liczy 252 członków, w tym 135 z prawem wyboru papieża. Konklawę zostanie zwołane w okresie między 15. a 20. dniem po śmierci Ojca Świętego.

Ostatnie ceremonie i oczekiwanie na nowego papieża

Tradycyjnie po śmierci papieża Camerlengo – kardynał Kevin Farrell – symbolicznie zniszczył Pierścień Rybaka, kończąc oficjalnie pontyfikat. Rozpoczyna się również novendiales – dziewięciodniowy cykl modlitw za duszę zmarłego Ojca Świętego.

Kościół katolicki przeżywa niezwykle czas żałoby, modlitwy oraz duchowej refleksji, czekając na dzień, kiedy biały dym nad Kaplicą Sykstyńską ogłosi wybór nowego papieża. Franciszek zostanie zapamiętany jako prorok naszych czasów, papież ludzi, ubogich i odważnych decyzji.

Miranda Korzeniowska,
Bartosz Posłuszny



Papież Franciszek zmarł w poniedziałek, 21 kwietnia.

Prezydent Andrzej Duda zdecydował, że dzień pogrzebu papieża Franciszka – sobota, 26 kwietnia – będzie dniem żałoby narodowej. Informację tę przekazała oficjalnie Kancelaria Prezydenta.

- W związku ze śmiercią Ojca Świętego, prezydent Andrzej Duda podjął decyzję o ogłoszeniu dnia 26 kwietnia dniem żałoby narodowej - poinformowała kancelaria we wpisie w mediach społecznościowych. Uroczysta msza święta żałobna w intencji zmarłego papieża Franciszka rozpocznie się tego dnia o godzinie 10:00 w Watykanie. W uroczystościach pogrzebowych udział wezmą Prezydent RP Andrzej Duda wraz z małżonką, Agatą Kornhauser-Dudą.

Żałoba narodowa jest szczególnym czasem, w którym społeczeństwo i państwo solidarnie oddają cześć osobom szczególnie zasłużonym lub uczci ofiary tragicznych wydarzeń. Ogłaszana jest przez prezydenta, który posiada w tym zakresie konstytucyjne kompetencje.

Watykan ogłosił oficjalną datę pogrzebu Ojca Świętego Franciszka w poniedziałek. Decyzja została podjęta na pierwszym zgromadzeniu kardynałów po śmierci papieża.

Ceremonia pogrzebowa Franciszka odbędzie się w sobotę, 26 kwietnia, w Watykanie, a udział w niej zapowiedziało już wielu przywódców państw, przedstawicieli kościołów i miliony wiernych z całego świata, którzy pragną osobiście pożegnać zmarłego papieża.

Po dwóch dniach

W sobotnią noc (19 kwietnia) w Kupnie samochód wypadł z drogi i zawisł nad rowem. Gdy na miejsce dotarli policjanci, w pojeździe nikogo już nie było. Dwa dni później do komendy zgłosił się właściciel auta.

Do nietypowego zdarzenia doszło po godzinie 23, na drodze powiatowej w Kupnie (gmina Kolbuszowa). Samochód osobowy na numerach rejestracyjnych zaczynających się od GBY, z nieustalonych przyczyn, wypadł z jezdni i zatrzymał się tuż nad rowem. Auto, choć uszkodzone, nadal miało włączone światła, ale... nie było w nim żadnego kierowcy.

Gdy na miejsce dotarli policjanci, zastali pusty pojazd – nikogo nie było w środku ani w pobliżu. Wszystko wskazywało na to, że osoby podróżujące samochodem oddaliły się z miejsca wypadku jeszcze przed przyjazdem służb.

Ślady na przedniej szybie sugerowały, że w aucie mogły

znajdować się co najmniej dwie osoby – w dwóch miejscach widoczne były charakterystyczne uszkodzenia, tzw. „pajaki”, które mogły powstać wskutek uderzenia głową.

Policja zabezpieczyła pojazd, odholowano go na parking. W poniedziałek, 21 kwietnia, do kolbuszowskiej komendy zgłosił się właściciel samochodu – mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego.

Ten przyznał się, że to on kierował pojazdem w chwili zdarzenia i że przewoził pasażera. Funkcjonariusze nałożyli na niego mandat w wysokości 1500 zł oraz 10 punktów karnych za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Policja nie podała jego wieku.

kz

PODZIĘKOWANIA

Podziękowania rodzinie, sąsiadom, bliskim i znajomym za udział w uroczystości pogrzebowej zmarłego w dniu 10 kwietnia 2025 roku **Pawła Strzyżowskiego** składa Rodzina.



PODZIĘKOWANIA

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”
(ks. Jan Twardowski)



Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli we Mszy Św. i ceremonii pogrzebowej

Śp. Jana Iwaniaka

Serdeczne podziękowania składa Rodzina



Samochód zawisł nad rowem.

Z balkonu do radiowozu

Kolbuszowscy policjanci zatrzymali mężczyznę poszukiwanego listem gończym, który próbował uciec przez balkon. Policjanci nie dali się przechytrzyć. 32-latek zakończył ucieczkę w rękach drugiego patrolu.

interwencję, która zakończyła się zatrzymaniem 32-letniego mieszkańca powiatu kolbuszowskiego. Mężczyzna był poszukiwany listem gończym i miał do odbycia łącznie 10 miesięcy kary pozbawienia wolności.

Mundurowi ustalili, że może on przebywać w jednym z mieszkań na kolbuszowskim osiedlu.

Jak przekazał podkomisarz Adrian Kocój, oficer prasowy

KPP w Kolbuszowej, interwencja została wcześniej zaplanowana. Na miejsce udały się dwa policyjne patrole. Jeden z nich zapukał do drzwi mieszkania, w którym miał przebywać poszukiwany, natomiast drugi ustawił się od strony balkonu, by uniemożliwić ewentualną ucieczkę.

Plan funkcjonariuszy okazał się skuteczny. Gdy 32-latek zorientował się, że do jego drzwi

puka policja, postanowił uciec... przez balkon. Nie spodziewał się jednak, że tam czekają już policjanci z drugiego patrolu. Mężczyzna został zatrzymany na jednym z blokowisk w Kolbuszowej.

Zatrzymanym okazał się mężczyzna urodzony w 1993 roku, mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego. Od dłuższego czasu był poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości i unikał odbycia zasądzonej kary więzienia. Teraz nie miał już wyjścia - został przewieziony do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe 10 miesięcy.

kz

14-latek w szpitalu

W Poniedziałek Wielkanocny (21 kwietnia) na stacji paliw w Raniżowie 14-letni chłopiec został potrącony przez samochód osobowy. Trafił do szpitala z podejrzeniem złamania nogi.

Do zdarzenia doszło około godziny 20, na terenie stacji paliw „Wulkan” w Raniżowie. Kierujący samochodem oso-

bowym marki Skoda, 18-letni mieszkaniec regionu, poruszał się wzdłuż zabudowań w rejonie stacji, kiedy nagle zza jednego z budynków pod jego pojazd wybiegł 14-letni chłopiec.

Doszło do potrącenia, w wyniku którego pieszy doznał obrażeń. Z podejrzeniem złamania nogi został przetransportowany do szpitala w Rzeszowie. Jak przekazał podkomisarz Adrian

Policjanci apelują zarówno do pieszych, jak i kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności w rejonie zabudowań, stacji paliw czy parkingów. Nawet chwila nieuwagi może prowadzić do groźnych w skutkach wypadków. Funkcjonariusze przypominają, że pieszy wchodzący nagle na jezdnię, szczególnie spoza przeszkody ograniczającej widoczność, naraża się na niebezpieczeństwo i może doprowadzić do poważnego zdarzenia.

Kocój, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, kierowca skody był trzeźwy. Samochód zabezpieczono i odholowano na policyjny parking.

Tuż po zdarzeniu przeprowadzono oględziny miejsca wy-

padku, a we wtorek, 22 kwietnia, funkcjonariusze mają zająć się samym pojazdem. Kolbuszowska policja planuje również analizę nagrań z monitoringu znajdującego się na terenie stacji paliw, by ustalić dokładny przebieg zdarzenia.

kz

REKLAMA



- Kompleksowa obsługa pogrzebów
- Usługi cmentarne
- Transport w kraju i z zagranicy

Kontakt całodobowy
tel.: **606 998 998**

17 224 47 15

Kolbuszowa, ul. Piekarska 15

KONKURENCYJNE CENY

Zmarli

11 kwietnia
Marian Micek (1953 r.)
z Cmolasu

15 kwietnia
Józefa Grochala (1944 r.) ze Stanisławskiego

16 kwietnia
Józef Dul (1954 r.) z Raniżowa
Czesław Stój (1950 r.) z Dzikowca
Kazimierz Nowak (1963 r.) z Korczowisk
Stanisław Wit (1955 r.) z Cmolasu

17 kwietnia
Maria Karkosza (1939 r.)
z Ostrów Tuszowskich

18 kwietnia
Zofia Serafin (1926 r.) z Wilczej Woli

19 kwietnia
Czesława Wilk (1945 r.)
z Trzęsówki

20 kwietnia
Władysław Zuba (1965 r.)
z Weryni

22 kwietnia
Stanisław Blicharz (1943 r.)
z Trzęsówki

Koncepcje na łącznik

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korsol.pl

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przekazała, że podpisała umowę na prace przygotowawcze dla nowego przebiegu drogi krajowej nr 9, od obwodnicy Nowej Dęby (miejscowość Komorów, gm. Majdan Królewski) do obwodnicy Kolbuszowej. Prace o wartości 3 682 398,60 zł w terminie 21 miesięcy wykona firma Promost Consulting. Droga będzie mieć ok. 11 km długości.

Odcinek DK9 między obwodnicami Nowej Dęby i Kolbuszowej, na którego przygotowanie GDDKiA podpisała dzisiaj umowę, jest jednym z trzech fragmentów nowego przebiegu drogi krajowej nr 9 w województwie podkarpackim.

- Aktualnie, dla odcinka od drogi ekspresowej S74 w woj. podkarpackim do obwodnicy Nowej Dęby (ok. 19 km) trwa procedura wyboru najkorzystniejszej oferty. Natomiast dla przebiegu od obwodnicy Kolbuszowej w m. Widelka do węzła Rzeszów Zachód na autostradzie A4 (ok. 14 km) trwa sprawdzanie ofert. Docelowo, DK9 będzie przebiegała od drogi ekspresowej S74 w woj. podkarpackim do węzła Rzeszów Zachód na autostradzie A4. Elementem uzupełniającym i zapewniającym ciągłość przebiegu drogi krajowej nr 9, są przygotowy-



Za 21 miesięcy poznamy najprawdopodobniej koncepcje dotyczące części nowej drogi krajowej nr 9 biegnącej przez powiat kolbuszowski.

wane do realizacji obwodnice Nowej Dęby i Kolbuszowej. Aktualnie trwa uzyskiwanie decyzji środowiskowej (DŚU) dla tych zadań. Łącznie z obwodnicami, cały odcinek nowej DK9 będzie liczył ok. 60 km - wyjaśnia Bartosz Wysocki, rzecznik prasowy GDDKiA w Rzeszowie.

Zakres prac

Zakres prac obejmuje wykonanie Studium techniczno-eko-

nomiczno-środowiskowego z elementami koncepcji programowej (STeS-R) oraz materiałów do wniosku o wydanie decyzji środowiskowej.

Jak przekazuje Wysocki, w celu ustalenia optymalnego przebiegu nowego odcinka DK9 wykonawca będzie zobowiązany do przeprowadzenia szczegółowych analiz, m.in. ruchowych, środowiskowych, technicznych i ekonomicz-

nych.

- Zostaną również wstępnie ustalone rozwiązania projektowe planowanej drogi, w tym sposób połączenia z sąsiednimi odcinkami drogi krajowej nr 9, obsługa terenów przyległych, a także rodzaj i zakres urządzeń ochrony środowiska. Przygotowanie dokumentacji projektowej oraz uzyskanie DŚU jest warunkiem niezbędnym do przejścia do kolejnego

etapu, tj. prac przygotowawczych w zakresie Koncepcji programowej. Na jej podstawie określimy zakres niezbędnych robót potrzebnych do wykonania w trakcie realizacji inwestycji - mówi Bartosz Wysocki z generalnej dyrekcji dróg.

Cel inwestycji

Jak podkreślają przedstawiciele GDDKiA, DK9 ma istotny charakter, gdyż stanowi

jedną z dróg krajowych pozwalających na prowadzenie transportu na kierunku północ-południe.

Obecny jej przebieg, ze względu na duże natężenie ruchu, na które składa się w głównej mierze ruch tranzytowy, jest niezwykle uciążliwy dla obszarów zabudowanych. Powoduje to też znaczne utrudnienia w płynności przejazdu. Dodatkowo DK9 krzyżuje się z wieloma drogami niższych klas. Występują też liczne zjazdy, a zagospodarowanie terenu wzdłuż istniejącej drogi nie pozwala na jej rozbudowę.

- Stąd decyzja o budowie nowego przebiegu drogi krajowej nr 9. Pozwoli to na odsunięcie ruchu pojazdów od ścisłej zabudowy, a tym samym usprawni ruch tranzytowy, którego część, z drogi ekspresowej S7, przejmie DK9. Droga ta prowadzi ruch w kierunku Rzeszowa i dalej do przejścia granicznego ze Słowacją w Barwinku. Dodatkowo budowa nowego przebiegu DK9 poprawi płynność transportu osobowego na kierunku Rzeszów - Radom i dalej do Warszawy. Skróci się też czas przejazdu oraz bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu. Realizacja inwestycji pozwoli także na likwidację tzw. wąskich gardeł, które spowalniają ruch pojazdów - wylicza korzyści Bartosz Wysocki.

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu „SCH” w Kolbuszowej

36- 100 Kolbuszowa, ul Rzeszowska28

Ogłasza przetarg ofertowy na prawo własności nieruchomości położonej w miejscowości Werynia. Nieruchomość obejmuje jedną działkę tj. działka nr ew. 826/1 o powierzchni 900 m² wraz z zabudowaniami. Przetarg i otwarcie ofert pisemnych odbędzie się 30.04.2025 roku o godz. 12.00 w siedzibie Spółdzielni w Kolbuszowej ul. Rzeszowska 28.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium na rachunek Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu „SCH” w Kolbuszowej, nr rachunku bankowego: Bank Spółdzielczy 23 9180 0008 2001 0003 0687 0001 najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień, na który został wyznaczony przetarg tj. do 29.04.2025 z dopiskiem „wadium”. Wadium wynosi 18 000 zł, postąpienie 1000zł. Cena wywoławcza prawa własności nieruchomości wynosi 180 000zł.

Cena wywoławcza oraz wadium podane są w cenach netto.

Oferty należy składać w siedzibie Spółdzielni w Kolbuszowej do dnia 30.04.2025r do godz. 11.00.

Warunki przetargu do wglądu w biurze Spółdzielni w Kolbuszowej ul. Rzeszowska 28 od dnia 29.04.2025 r. w godzinach 7 – 15, kontakt tel. 725 442 594

Ogłaszający zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podawania przyczyny.

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu „SCH” w Kolbuszowej

36- 100 Kolbuszowa, ul Rzeszowska28

Ogłasza przetarg ofertowy na prawo własności nieruchomości położonej w miejscowości Huta Przedborska. Nieruchomość obejmuje jedną działkę. nr ew. 231/2 o powierzchni 100 m² wraz z zabudowaniami. Przetarg i otwarcie ofert pisemnych odbędzie się 30.04.2025 roku o godz. 12.00 w siedzibie Spółdzielni w Kolbuszowej ul. Rzeszowska 28.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium na rachunek Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu „SCH” w Kolbuszowej, nr rachunku bankowego: Bank Spółdzielczy 23 9180 0008 2001 0003 0687 0001 najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień, na który został wyznaczony przetarg tj. do 29.04.2025 z dopiskiem „wadium”. Wadium wynosi 7900 zł, postąpienie 1000zł. Cena wywoławcza prawa własności nieruchomości wynosi 79 000zł.

Cena wywoławcza oraz wadium podane są w cenach netto.

Oferty należy składać w siedzibie Spółdzielni w Kolbuszowej do dnia 30.04.2025r do godz. 11.00.

Warunki przetargu do wglądu w biurze Spółdzielni w Kolbuszowej ul. Rzeszowska 28 od dnia 29.04.2025 r. w godzinach 7 – 15, kontakt tel. 725 442 594

Ogłaszający zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podawania przyczyny.

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Kolbuszowej I Wydziale Cywilnym pod sygnaturą INs 154/24 toczy się postępowanie w sprawie z wniosku Genowefy Maciąg przy udziale Wandy Gołębiowskiej i innych o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości działki nr 1551 o łącznej powierzchni 1,1334 ha położonej w miejscowości Komorów, gmina Majdan Królewski. Wzywa się wszystkich zainteresowanych w sprawie aby w terminie 3 miesięcy od daty publikacji niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Kolbuszowej I Wydziału Cywilnego i wykazali swój interes prawny.

Jeżeli w terminie tym nikt się nie zgłosi albo zgłoszyszy się własności nie wykaże, Sąd stwierdzi nabycie własności wyżej opisanej nieruchomości zgodnie z wnioskiem wnioskodawców, o ile wykazane zostanie istnienie przesłanek do takiego nabycia.

AUTOPROMOCJA

Polub Nas na
facebooku
facebook.com/korsokolbuszowskie/

GMINA CMOLAS

Prezenty dla noworodków

Od początku 2025 roku w gminie Cmolas każdy noworodek, który przyjdzie na świat i zostanie zameldowany w tej gminie, otrzymuje wyjątkowy prezent od lokalnych władz.

Jest to książka, która od pierwszych chwil życia towarzyszy maluchowi – „Baśnie Andersena”. To nie tylko piękna tradycja, ale także pomysł, który ma na celu wspieranie rozwoju dzieci od najwcześniejszych lat. Inicjatywa ta wyszła od wójta gminy Cmolas, Bernadetty Wolak-Posłuszny, która w rozmowie z nami podkreśliła, że jest to wyjątkowy sposób na wspieranie rozwoju intelektualnego i emocjonalnego najmłodszych mieszkańców gminy.

Książka jako prezent

Pomysł obdarowania każdego noworodka książką, a w szczególności baśniami Hansa Christiana Andersena, to nie tyl-



Gmina Cmolas każde nowo narodzone dziecko obdarowuje książką. Rodzice otrzymują także list gratulacyjny.

ko symboliczny gest, ale także sposób na wprowadzenie malucha w świat literatury. Baśnie Andersena, które są pełne magii, emocji i mądrości, doskonale wprowadzają dzieci w świat wyobraźni. Dzięki nim rodzice mogą już od najmłodszych lat kształtować w dzieciach nawyk czytania, który jest fundamentem ich przyszłego rozwoju. fot. Bernadetta Wolak-Posłuszny, wójt gminy Cmolas

Korzyści z czytania dzieciom

Z badań naukowych wynika, że czytanie dzieciom od najmłodszych lat ma ogromny wpływ na ich rozwój. Eksperti wskazują, że już niemowlaki reagują na dźwięki i rytmy języka, a w miarę dorastania zaczynają rozumieć pierwsze słowa, co pozytywnie wpływa na ich zdolności komunikacyjne. Wczesne obcowanie z książkami, szczególnie tymi, które opowiadają o przygodach, emocjach czy wartościowych postawach, sprzyja rozwojowi inteligencji emocjonalnej. Dzieci, które słuchają baśni, uczą się empatii, rozpoznawania różnych emocji i rozumienia zachowań innych ludzi.

Kolejnym, istotnym aspektem jest rozwój wyobraźni. Baśnie pełne fantastycznych postaci i niesamowitych wydarzeń pobudzają kreatywność dzieci, rozwijając ich zdolność do myślenia abstrakcyjnego. Regularne czytanie także poprawia koncentrację i pamięć, a co za tym idzie – wspomaga naukę w późniejszych latach życia. Ponadto słuchanie opowieści jest doskonałym sposobem na budowanie słownictwa i rozwój umiejętności językowych, które są fundamentem późniejszej edukacji.

Wsparcie dla rodzin

Inicjatywa gminy Cmolas ma również na celu wsparcie rodzin w ich pierwszych latach wychowywania dzieci. Książka jako prezent to gest, który daje rodzicom narzędzie do wspólnego spędzania czasu i budowania więzi. Wspólne czytanie to okazja do relaksu, wzajemnego poznawania się, a także doskonały sposób na wychowanie, które stawia na wartości takie jak miłość, szacunek, uczciwość i odwaga – wartości często poruszane w baśniach Andersena. bp

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Badanie techniczne w górę

W 2025 roku badania techniczne samochodów mają stać się droższe, a ich cena będzie uzależniona od średniego wynagrodzenia Polaków. Ministerstwo Infrastruktury przygotowało zmiany.

Obecne ceny za badania techniczne samochodów obowiązują

od 2004 roku, co oznacza, że są niezmiennie przez ponad dwie dekady. W tej chwili przegląd techniczny samochodu osobowego kosztuje 98 zł brutto, a samochodu z instalacją gazową 162 zł. Przegląd motocykla to koszt 62 zł, a ciężarówki – 153 zł.

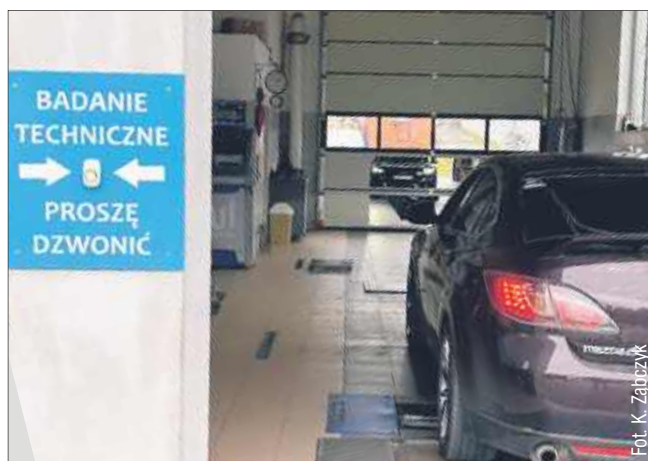
Jak zauważa Dziennik.pl, przedsiębiorcy prowadzący Sta-

cje Kontroli Pojazdów (SKP) uważają, że ceny te nie zmieniły się mimo rosnących kosztów prowadzenia działalności, takich jak prąd, gaz, pensje diagnostów oraz serwis i legalizacja sprzętu.

Zmiany w systemie opłat planowane są na 2025 rok. Ministerstwo Infrastruktury przygotowuje projekt nowelizacji ustawy Prawo o ruchu drogowym, który wprowadzi mechanizm corocznej waloryzacji stawek za badanie techniczne. Oznacza to, że cena za przegląd będzie uzależniona od średniego wynagrodzenia Polaków.

Coroczna podwyżka - co to oznacza dla kierowców?

Nowe przepisy wprowadzają



Cena za badanie techniczne auta w 2025 r. wzrośnie. O ile?

zmiany zarówno w opłatach, jak i w procedurach samego przeglądu.

- W projekcie planowane jest wprowadzenie ustawowego mechanizmu cyklicznej waloryzacji stawki opłaty za przeprowadzenie badania technicznego pojazdu, opłaty dodatkowej za przeprowadzenie badania po

wyznaczonym terminie, jak również nałożenie obowiązku dokumentowania fotograficznego obecności pojazdu podczas badania - wyjaśnia dla Dziennik.pl Anna Szumańska, rzecznik prasowy Ministerstwa Infrastruktury.

Warto jednak dodać, że choć ministerstwo nie podaje jeszcze szczegółowej kwoty podwyżki, eksperci związani z branżą SKP już prognozują, że badania techniczne mogą podrożeć o około 100 zł rocznie. Ceny mogą wynosić od 200 do nawet 260 zł, w zależności od propozycji przedstawionych przez branżowych liderów.

Co na to eksperci?

Jolanta Żródlowska, prezes Polskiej Izby Stacji Kontroli Pojazdów, uważa, że „rozsądna opłata to minimum 200 zł netto”, zwracając uwagę, że nie pokrywa ona nawet strat przedsiębiorców, które narosły przez ostatnie 20 lat.

- Brak waloryzacji opłat za badania uderza także w system stacji kontroli pojazdów, które

coraz bardziej cierpią na brak pieniędzy na specjalistyczny sprzęt i utrzymanie w zawodzie wyspecjalizowanych pracowników - dodaje Żródlowska.

Z kolei Artur Sałata, wiceprezes Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji RP, sugeruje, że koszt przeglądu technicznego samochodu osobowego powinien wynosić co najmniej 260 zł, uwzględniając wzrost inflacji.

- Brak waloryzacji opłat może prowadzić tylko do dalszych problemów właścicieli SKP, bowiem obecne stawki są archaiczne - mówi Sałata.

Jakie zmiany mogą czekać kierowców?

Nowe przepisy mają na celu poprawę jakości przeglądów technicznych oraz zwiększenie efektywności całego systemu. Zdaniem ekspertów, podniesienie opłat pozwoli na utrzymanie wysokiej jakości usług i doposażenie stacji kontroli pojazdów w nowoczesny sprzęt.

Równocześnie wprowadzenie obowiązku dokumentowania fotograficznego badania ma na celu zapobieganie oszustwom oraz poprawę przejrzystości całego procesu. Zanim nowe przepisy wejdą w życie, projekt ustawy zostanie poddany konsultacjom publicznym.

Kiedy zmiany wejdą w życie, kierowcy muszą liczyć się z wyższymi kosztami przeglądów, ale także z bardziej profesjonalnymi i bezpiecznymi usługami diagnostycznymi. Czas pokaże, jak te zmiany wpłyną na rynek i codzienne życie zmotoryzowanych Polaków.

Kamil Ząbczyk

REKLAMA

CENTRUM BUDOWLANE

MATERIAŁY BUDOWLANE,
WYKOŃCZENIOWE, NARZĘDZIA BUDOWLANE
SŁAWOMIR WRAŻEŃ



- ✓ KAMIEŃ DROGOWY, OZDOBNE,
- ✓ ZIEMIA OGRODOWA,
- ✓ KAMIEŃ DO GABIONÓW,
- ✓ KOLOROWE DO OGRODU, OTOCZAKI

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

- ✓ PIASKI, ŻWIRY, ZIEMIA, CEGŁY
- ✓ STYROPIANY, PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE, PŁYTY OSB,
- ✓ MATERIAŁY KANALIZACYJNE
- ✓ USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:
- ✓ KOPARKA, ŁADOWARKA, TRANSPORT
- ✓ CIĘŻARÓWKĄ OD 3.5 DO 40 DMC

DREWNO OPAŁOWE



36-147 NIWISKA 516A TEL.: 782 029 904 E-MAIL: SLAWEK.TURBO@INTERIA.EU
WWW.KRUSZYWA-PODKARPACKIE.PL

REKLAMA

okna drzwi rolety bramy

PRAKTIC
idealne okna

Doskonały wybór dla Twojego domu

Autoryzowany Dystrybutor: **stollar**
OKNA I DRZWI

Plac Wolności 54, 36-100 Kolbuszowa
tel.: +48 17 227 00 90, fax: 227 00 91
e-mail: biuro@practic.pl, www.practic.pl

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Kandydat odwiedzi powiat

Już 30 kwietnia (środa) w powiecie kolbuszowskim pojawi się Karol Nawrocki, kandydat na prezydenta RP. Ostatnia jego wizyta na Podkarpaciu zakończyła się szarpaniną

W niedzielę, 30 marca 2025

roku, w Sanoku odbył się wiec wyborczy Karola Nawrockiego, kandydata na prezydenta RP. Wydarzenie przebiegało spokojnie aż do momentu, gdy za sceną pojawił się mężczyzna z transparentem. Trzymał go w rękach stojąc na murku, w pewnym oddaleniu

od zgromadzonych. Na banerze widniał napis: „ps. Batyr kandydat wszystkich bandytów” (pisownia oryginalna).

Szarpanina na spotkaniu

Jak relacjonowali świadkowie, mężczyzna nie krzyczał, nie

zaczepiał uczestników, nie próbował zakłócać przebiegu spotkania. Mimo to jego obecność wzbudziła silne emocje wśród części zwolenników Nawrockiego.

Jak informował portal korsanockie.pl, według relacji

uczestników jedna z kobiet zauważyła baner i głośno stwierdziła, że „trzeba gościa stamtąd strącić”. Jak powiedziała, tak też zrobiła — ruszyła w kierunku mężczyzny, wspinając się po schodach na górę. Wyprzedził ją wysoki mężczyzna, który zbliżył się do protestującego i zaczął nagrywać go telefonem komórkowym, chcąc uchwycić jego twarz.

W chwili, gdy kobieta dołączyła do nich, doszło do szarpaniny. Zwolennicy kandydata próbowali odebrać i zniszczyć transparent. Mężczyzna, nie chcąc dopuścić do konfrontacji, zeskoczył z murku. Wtedy sytuacja się zaogniła i doszło do fizycznych przepychanek. W wyniku szarpaniny baner został podarty. Na miejscu pojawiła się Straż Miejska i policja. Funkcjonariusze spisali zarówno mężczyznę z banerem, jak i osoby, które naruszyły jego nietykalność osobistą. Na szczęście nie doszło do poważniejszych obrażeń, a sytuację szybko opanowano.

Część obecnych na wiecu wy-

raziła później swoje zaniepokojenie zaistniałą sytuacją. — Trzeba było zostawić go w spokoju. Pokazaliśmy się z gorszej strony. Więcej szkody niż pożytku — mówiła jedna z uczestniczek spotkania.

Wizyta w powiecie kolbuszowskim

Już 30 kwietnia w powiecie kolbuszowskim pojawi się Karol Nawrocki, kandydat na prezydenta RP. To część jego intensywnego objazdu po Podkarpaciu, w ramach którego tego samego dnia odwiedzi także powiaty mielecki, łańcucki i tarnobrzeski.

Choć dokładna godzina i miejsce spotkania Karola Nawrockiego z mieszkańcami powiatu kolbuszowskiego nie zostały jeszcze podane, organizatorzy zapowiadają, że szczegóły zostaną ogłoszone w najbliższych dniach. Wiadomo jednak, że wizyta kandydata ma charakter otwarty i każdy zainteresowany będzie mógł wziąć w niej udział.

Bartosz Posluszny

GMINA CMOLAS

Parking naprzeciwko cmentarza

W Cmolasie, naprzeciwko cmentarza parafialnego, ma powstać nowy parking dla samochodów osobowych. Jak udało nam się ustalić, Urząd Gminy w Cmolasie złożył już wniosek o pozwolenie na budowę do Wydziału Architektury i Budownictwa w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej. Obecnie sprawa oczekuje na ostateczną decyzję.

O planowanej inwestycji opowiedziała nam Bernadetta Wolak-Posluszny, wójt gminy Cmolas. — Parking miałby zostać zlokalizowany pomiędzy ulicami Marszałkowską a Senatorską, bezpośrednio naprzeciwko cmentarza — tłumaczy. — Jego przeznaczeniem byłyby samochody osobowe — dodaje.

Choć temat wzbudza zainteresowanie mieszkańców, to jak za-

znacza wójt, realizacja inwestycji nie nastąpi szybko. Gmina planuje bowiem ubiegać się o dofinansowanie w ramach projektów składanych do urzędu marszałkowskiego. Parking wpisanyby się w szerszy plan rozwoju regionu, ujęty w Strategii Rozwoju Poniadłokalnego.

W ramach tej samej strategii zaplanowano również inne inwestycje, takie jak Dom Pracy Twórczej w Cmolasie czy wieża widokowa w Ostrowach Tuszowskich. Kiedy zostaną zrealizowane? — Na ten moment trudno mówić o konkretnych terminach — przyznaje Bernadetta Wolak-Posluszny. — Wszystko zależy od pozyskania odpowiednich środków zewnętrznych — podkreśla.

Mieszkańcom pozostaje więc czekać na decyzje urzędników oraz rozwój wydarzeń wokół planowanych inwestycji.

bp

W SKRÓCIE

Handel w niedzielę

W 2025 roku czeka nas kilka niedziel handlowych, podczas których będzie można zrobić zakupy we wszystkich sklepach, również tych wielkopowierzchniowych.

Kwiecień 2025 to wyjątkowy miesiąc dla wszystkich, którzy lubią robić zakupy w niedzielę. Zgodnie z kalendarzem, w tym miesiącu będziemy mieli aż dwie niedziele handlowe, co daje nam dodatkową możliwość na zrobienie zakupów. Pierwsza z nich była 13 kwietnia. Następnie, kolejna niedziela handlowa w kwietniu to 27 kwietnia.

Warto jednak pamiętać, że w kolejnych miesiącach możliwości zakupowe będą bardziej

ograniczone. Latem sklepy będą otwarte jedynie w wybrane niedziele: 29 czerwca i 31 sierpnia.

Grudzień 2025 to natomiast okres, kiedy sklepy będą otwarte najczęściej. W tym miesiącu zakupy zrobimy aż trzy razy — 7, 14 oraz 21 grudnia, co z pewnością ułatwi przygotowania do świąt.

Pamiętajmy, że w pozostałe niedziele sklepy będą zamknięte, dlatego warto wcześniej zaplanować większe zakupy, aby uniknąć rozczarowania. Niedziele handlowe cieszą się dużą popularnością wśród Polaków, szczególnie tych, którzy nie mają czasu na zakupy w tygodniu.

bp

GMINA KOLBUSZOWA

Urząd ostrzega

Urząd Miejski w Kolbuszowej ostrzegł mieszkańców przed pochopnym zawieraniem umów i zaapelował o ostrożność.

W związku z licznymi zapytaniami o darmowe audyty energetyczne czy ten darmowe remonty budynków Urząd Miejski w Kolbuszowej poinformował mieszkańców, że gmina Kolbuszowa nie ma nic wspólnego z kolportowanymi w ostatnich dniach na terenie kolbuszowskiej gminy ulotkami czy przekazywanymi

treściami.

— Apelujemy o ostrożność przy zawieraniu jakichkolwiek umów czy podpisywaniu deklaracji/poświadczeń dla firm zewnętrznych. Zapytaj rodzinę i znajomych o sprawdzonego wykonawcę lub zadzwoń do swojej gminy — przestrzegają urzędnicy.

W przypadku zainteresowania uzyskaniem dofinansowania na termomodernizację budynku gmina zaprasza swoich mieszkańców do Punktu Konsultacyjno-Informacyjnego Programu Czyste Powietrze prowadzonego przez gminę Kolbuszowa w biurze Referatu Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej przy ul. Piłsudskiego 6-10. Punkt czynny w godzinach urzędowania: w poniedziałki w godz. 8:00 – 16:00, od wtorku do piątku w godz. 7:30- 15:30

bp

REKLAMA



**SKLEP
SERWIS**



KOSIARKI



TRAKTORY



KOSY



INNE



ul. Wiktor 9 | tel. 17 2273 408 | www.agromarketbiz.pl

REKLAMA





WYPOŻYCZALNIA

ROWERY ELEKTRYCZNE

TREK

CYCLO CENTRUM

KOLBUSZOWA ul. Piekarska 12 ☎ 17 227 50 59

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl



✚ GMINA CMOLAS

Skarga na wójt

Jeden z mieszkańców Ostrów Baranowskich napisał skargę na Bernadettę Wolak-Pośluszną, wójt gminy Cmolas, twierdząc, że ta ukradła piasek z podjazdu. Nad tematem pochylała się Komisja Skarg Wniosków i Petycji.

19 marca do Rady Gminy Cmolas wpłynęła skarga mieszkańca na działalność wójta gminy Cmolas przekazana wg właściwości przez starostę kolbuszowskiego. Przewodniczący Rady Gminy Cmolas przekazał skargę Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w celu jej zbadania i przygotowania projektu uchwały rozstrzygającej zasadność skargi.

- Skarżący zarzuca wójt gminy Cmolas kradzież piasku z pojazdu drogi prywatnej z dro-

gą gminną i wykonanie w tym miejscu rowu - czytamy.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji odbyła dwa posiedzenia w tej sprawie (27 marca i 4 kwietnia). Zapoznała się ze skargą, oraz wyjaśnieniami złożonymi m.in. przez byłego wójta gminy, inspektora nadzoru inwestycji, oraz obecną wójt gminy Cmolas.

Ustalenia komisji

Analizując zebraną w sprawie dokumentację, komisja ustaliła fakty. W uzasadnieniu napisanym przez radnych czytamy, że w 2022 r. gmina Cmolas opracowała projekt przebudowy drogi w Ostrowach Baranowskich i w dniu 19 sierpnia 2022 r. otrzymała ostateczne zgłoszenie na wykonanie powyższego zadania. - Inwestycja ta została

odebrana protokołem odbioru dnia 27 lipca 2023 r., do którego została dołączona wykonana przez geodetę inwentaryzacja geodezyjna. Projektowana inwestycja nie przewidywała wykonania nowych nieistniejących wcześniej zjazdów - wyjaśnia komisja.

18 sierpnia 2023 roku Urząd Gminy Cmolas wystosował pismo do Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej zgłaszające naruszenie gruntu mienia gminnego poprzez

zasypianie rowu w celu wykonania przejazdu przy drodze gminnej tzw. „drodze na Palucha” w miejscowości Ostrowy Baranowskie w celu ustalenia sprawy i przywrócenia terenu do stanu pierwotnego. - Działanie to odbyło się bez wymaganych zezwoleń, a zasypianie rowu może prowadzić do negatywnych konsekwencji środowiskowych oraz utrudniać prawidłowe od-

prowadzanie wód - wyjaśniają dalej członkowie komisji.

5 sierpnia 2024 roku Komenda Powiatowa Policji w Kolbuszowej wystosowała pismo do cmolaskiego urzędu o zakończeniu czynności wyjaśniających i sporządzeniu wniosku o odstąpieniu od kierowania wniosku o ukaranie do sądu wobec niewykrycia sprawcy wykroczenia. - Ostatecznie mając na uwadze powyższe okoliczności, wójt zleciła Zakładowi Usług Komunalnych w Cmolasie wykonanie niezbędnych prac, w celu udrożnienia zasypanego bezprawnie rowu przy drodze gminnej - dodała komisja w swoim uzasadnieniu.

Bezzasadna skarga

Mając na uwadze powyższą ocenę poszczególnych zarzutów, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji uznała skargę za bezzasadną.

Tego samego zdania byli wszyscy obecni radni na sesji (9 kwietnia), przychylając się i podzielając zdanie komisji.

Bartosz Pośluszy



Jeden z mieszkańców złożył skargę na działalność wójta gminy Cmolas.

✚ GMINA NIWISKA

Kasa dla klubów

Pięć klubów sportowych z terenu gminy Niwiska otrzyma dofinansowanie w ramach ministerialnego Programu „KLUB” - 2025.

Wśród beneficjentów znalazły się następujące kluby piłkarskie: LKS „Hucina”, LKS „Zacisze” Trześń, LKS „Orzeł” Kosowy, LKS „Marmury” Przyłęk oraz LKS „Błękitni” Siedlanka. Złożyły one, we współpracy z gminą Niwiska, wnioski o wsparcie, które zostały pozytywnie rozpatrzone.

Dzięki przyznanemu finansowaniu kluby sportowe będą mogły szkolić dzieci i młodzież, a także zakupić niezbędny sprzęt sportowy - podkreślają przedstawiciele gminy.

- Dzięki otrzymanemu dofinansowaniu kluby sportowe będą mogły szkolić dzieci i młodzież, a także zakupić niezbędny sprzęt sportowy - podkreślają przedstawiciele gminy.

Łączna wartość wsparcia dla wszystkich pięciu klubów wynosi 60 tysięcy złotych. Pieniądze te pozwolą nie tylko na prowadzenie regularnych zajęć, ale również na rozwijanie sportowych talentów wśród młodzieży. **kz**

Walka z rudym intruzem

Od pół roku na jednej z posesji w Widelce regularnie pojawia się lis. Jak podkreśla nasza Czytelniczka, zwierzę nie boi się ludzi, wchodzi na podwórko, straszy dzieci i atakuje psy. - Nikt nie chce nam pomóc, każdy odsyła nas dalej - alarmuje zrozpaczona mieszkanka. Problem narasta, a służby rozkładają ręce.

Mogłoby się wydawać, że lisy to dzikie zwierzęta, które unikają kontaktu z człowiekiem. Tymczasem w Widelce, w gminie Kolbuszowa, sytuacja wygląda zupełnie inaczej.

Lis który zadomowił się zbyt blisko ludzi

Od ponad pół roku mieszkanka tej miejscowości walczy z rudym intruzem, który nie tylko zbliża się do zabudowań, ale przebywa na terenie posesji, gdzie bawią się dzieci. Jak zaznacza kobieta, mimo wielokrotnych zgłoszeń, żadne służby nie chcą pomóc.

- Bardzo proszę o nagłośnienie sprawy. Od pół roku walczę z lisami, które przebywają na mojej posesji. Pierwsze zgłoszenie wpłynęło we wrześniu do służb w Kolbuszowej, ustawiono kłatkę, która po dwóch tygodniach została zabrana i zo-



Fot. Canva (poglądowe)

Od pół roku na jednej z posesji w Widelce regularnie pojawia się lis. Służby rozkładają ręce.

stawiono nas nadal z problemem - relacjonuje kobieta w rozmowie z naszą redakcją.

Nieproszony gość atakuje psy i straszy dzieci

Niepokojąca sytuacja nasiliła się w ostatnich dniach.

- Wczoraj (tj. 16 kwietnia - przyp. red.) na podwórku znów pojawiły się zwierzęta, które wystraszyły dzieci i zaatakowały psy na ich oczach - mówi kobieta.

Sprawa była dwukrotnie zgłaszana na numer alarmowy 112, jednak - jak twierdzi - żadna służba nie podjęła realnej interwencji.

- Każdy mówi, że nie jest od-

powiednią służbą. Bardzo proszę o poruszenie tematu, aby na przyszłość wiedzieć, gdzie szukać pomocy - dodaje zaniepokojona mieszkanka Widelki.

Straż Miejska: Problemem jest to, że dom sąsiaduje z lasem

Piotr Sajdak, komendant Straży Miejskiej w Kolbuszowej, w rozmowie z nami przyznaje, że do jednostki wpłynęły zgłoszenia od mieszkanki Widelki. Tłumaczy jednak, że sytuacja jest trudna, ponieważ dom sąsiaduje bezpośrednio z lasem. Podchodzenie dzikich zwierząt w takich warunkach nie jest niczym nadzwyczajnym i nie

zawsze kwalifikuje się do interwencji.

Jak zaznacza, gdyby chodziło o teren ścisłego centrum miasta, strażnicy mieliby większe możliwości działania. W takim natomiast przypadku - ich kompetencje są mocno ograniczone. Dodatkowo odłowienie dzikiego zwierzęcia wiąże się z procedurami i wymaga odpowiednich decyzji.

Weterynarz uspokaja, ale przyznaje: lis się przyzwyczaił

Marek Olszowy, powiatowy lekarz weterynarii, przekazał nam, że sytuacja jest znana również jemu. Z relacji mieszkanki wynikało, że lis może być chory, jednak lekarz uspokaja - zwierzę, które regularnie pojawia się w jednym miejscu przez kilka miesięcy, z dużym prawdopodobieństwem nie jest nosicielem wścieklizny. Chory lis nie przeżyłby tak długo. Zazwyczaj zainfekowane zwierzęta nie żyją dłużej niż 15 dni.

Olszowy sugeruje, że zwierzę mogło zostać oswojone lub przynajmniej przyzwyczajone do ludzi - być może było dokarmiane resztkami podczas letnich grillów. To właśnie brak naturalnego lęku przed człowiekiem sprawia, że zbliża się do posesji i zwierząt domowych.

Lekarz weterynarii zwraca również uwagę, że psy mogą być celem ataku, zwłaszcza jeśli karmione są na zewnątrz.

Resztki jedzenia i niezabezpieczone kosze na śmieci przyciągają lisy, które kierują się przede wszystkim węchem. Takie ataki nie zdarzają się na co dzień, ale mogą faktycznie od czasu do czasu występować.

Lekarz zaznacza, że najlepszym rozwiązaniem byłoby odłowienie lisa i przewiezienie go w inne, bardziej oddalone miejsce. Odrzucił prawdopodobnie nie wchodzi w grę, bo jak twierdzi - jest to za blisko zabudowań. Równocześnie podkreśla, że lisy w regionie są szczepione, a do tej pory nie stwierdzono przypadków wścieklizny w okolicy.

Czy ktoś w końcu pomoże?

Mimo zapewnień, że lis jest zdrowy, niepokój wśród mieszkanki Widelki pozostaje.

- Obawiam się o bezpieczeństwo dzieci i mieszkańców - obecność dzikiego zwierzęcia w tak bliskim sąsiedztwie niesie ryzyko chorób zakaźnych, w tym wścieklizny

- podkreśla kobieta, która od miesięcy prosi o skuteczną interwencję. Na razie bez większego efektu.

Według lekarza weterynarii sprawę można zgłosić do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, jednak decyzja o interwencji - zwłaszcza radykalnej - nie będzie łatwa do uzyskania. Lis przyzwyczaił się do ludzi i zapewne sam nie odejdzie.

Kamil Ząbczyk

KOLBUSZOWA

Targowisko podzielone



Fot. B. Posłuszny

Wielu mieszkańców zaczyna się niecierpliwić. Kiedy otwarte zostanie targowisko przy ul. Wolskiej?

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Wszyscy czekają na otwarcie nowego targowiska w Kolbuszowej. Tymczasem Urząd Miejski w Kolbuszowej podzielił go na sektory.

Choć nowoczesny plac targowy przy ul. Wolskiej w Kolbuszowej jest gotowy do użytku już od kilku miesięcy, sprzedawcy oraz mieszkańcy gminy wciąż muszą korzystać z prowizorycznego miejsca przy stadionie. Z powodu

opóźnienia w formalnościach związanych z zakończeniem inwestycji, targowisko nie zostało jeszcze otwarte. Co stoi na przeszkodzie?

Czekanie na formalności

Nowoczesny plac targowy, którego budowa kosztowała blisko 4,5 miliona złotych, jest wynikiem inwestycji dofinansowanej z Polskiego Ładu. Choć obiekt jest gotowy, otwarcie wciąż się opóźnia. Jak wyjaśnia Krzysztof Wójcicki, zastępca burmistrza Kolbuszowej, głównym powodem opóźnienia jest oczekiwanie

na wykonanie przyłącza elektroenergetycznego oraz montaż licznika. Władze gminy liczą na szybkie zakończenie tych formalności i spodziewają się otwarcia targowiska na początku maja 2025 roku.

W trudnych warunkach

Do czasu otwarcia nowego placu targowego, sprzedawcy zmuszeni są korzystać z tymczasowego, prowizorycznego miejsca zorganizowanego przy stadionie w Kolbuszowej. Niestety, warunki tam panujące pozostawiają wiele do życzenia. Błoto, brak odpowiedniej

organizacji przestrzeni i mniejsza liczba klientów to tylko niektóre z problemów, które muszą znosić sprzedawcy. Wielu z nich jest rozczarowanych, że długo oczekiwany obiekt wciąż nie może zostać otwarty, mimo że jest gotowy do użytku.

Podział na sektory

Urząd Miejski w Kolbuszowej postanowił wprowadzić podział nowego placu targo-

wego na sektory, co ma pomóc w zachowaniu porządku i organizacji. W planie zagospodarowania przestrzeni przewidziano m.in.:

* Teren przeznaczony na handel z wolnej ręki bez potrzeby rezerwacji miejsca – dla sprzedawców, którzy chcą wystawić swoje towary w dowolnym miejscu na targowisku.

* Miejsca targowe o wymiarach 8x7 metrów, przeznaczone na handel produktami rolnymi, dzięki czemu rolnicy będą mogli w dogodnych warunkach sprzedawać swoje płody rolne.

* Miejsca o wymiarach 9x7 metrów, przeznaczone na handel artykułami przemysłowymi.

Taki podział ma na celu zachowanie porządku oraz przyciągnięcie większej liczby rolników, którzy będą mogli regularnie przyjeżdżać na targ w wyznaczone dni. Urząd gminy liczy, że systematyczne przydzielanie miejsc dla konkretnych rodzajów towarów pomoże stworzyć bardziej uporządkowaną przestrzeń targową i zorganizować handel w sposób bardziej profesjonalny.

Sprzedawcy będą mogli składać stosowne wnioski

o wynajem do Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej. Na ten moment nie są jeszcze ustalone stawki (opłaty) za wynajem poszczególnych stanowisk.

Koszty i frustracja sprzedawców

Całkowity koszt budowy nowego placu targowego w Kolbuszowej wyniósł prawie 4,5 miliona złotych, z czego znaczna część pochodzi z dofinansowania z Polskiego Ładu. Choć sama budowa została zakończona, nadal brakuje ostatecznych formalności, takich jak ustalenie regulaminu czy ceny za wynajem miejsc na targowisku. Sprzedawcy, którzy od miesięcy czekają na otwarcie nowego placu, są coraz bardziej sfrustrowani przedłużającymi się opóźnieniami.

Nowoczesny plac targowy w Kolbuszowej to inwestycja, na którą mieszkańcy i sprzedawcy czekali przez długi czas. Choć obiekt jest już gotowy, formalności związane z przyłączeniem do sieci energetycznej oraz brakiem ostatecznych ustaleń administracyjnych opóźniają jego otwarcie.

Z kolei wprowadzenie podziału przestrzeni targowej ma na celu uporządkowanie handlu i poprawę komfortu zarówno sprzedawców, jak i kupujących. Mieszkańcy Kolbuszowej z nadzieją czekają na oficjalne otwarcie, które powinno nastąpić na początku maja.

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Tajemnicze oznaczenia dróg

Kierowcy przemierzający drogi wojewódzkie na Podkarpaciu od kilkudziesięciu dni zachodzą w głowę. Na asfalcie pojawiły się nietypowe białe oznaczenia w kształcie dwóch połączonych czworokątów. Czy to zapowiedź remontu? A może tajemniczy kod dla służb drogowych?

Na drodze wojewódzkiej nr 987, m.in. na odcinku z Przedborza do Kolbuszowej, kierowcy zauważyli namalowane białą farbą znaki przypominające dwa połączone czworokąty. Pojawiają się co kilkaset metrów i wywoływały niemałe poruszenie wśród mieszkańców oraz kierowców, którzy zaczęli dopytywać, co one właściwie oznaczają.

Na naszą redakcyjną skrzynkę trafiło kilka zapytań od zaniepokojonych czytelników.

- Czy droga będzie remontowana i z tego względu namalowano takie oznakowanie? A może mają one zupełnie inne przeznaczenie? - zastanawia się

Dariusz, mieszkaniec Kolbuszowej.

By rozwiać wątpliwości, skontaktowaliśmy się z Podkarpackim Zarządem Dróg Wojewódzkich, który rozwił wszelkie spekulacje.

PZDW wyjaśnia: To punkty kontrolne

Jak tłumaczy Joanna Szarata, rzecznik prasowy Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, znaki w kształcie rombów nie mają nic wspólnego z nadchodzącym remontem czy zmianą organizacji ruchu.

- Oznaczenia w postaci białych krzyży lub szachownic na podkarpackich drogach wojewódzkich, nanoszone są przez Podkarpackie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych w Rzeszowie. Symbole stanowią naziemne punkty kontrolne, które niezbędne są do wykonania mobilnego mapowania dróg wojewódzkich - wyjaśnia w rozmowie z nami Szarata.

Oznacza to, że romby to nie

innego jak specjalistyczne punkty geodezyjne, które umożliwiają precyzyjne odwzorowanie infrastruktury drogowej w cyfrowym systemie.

Powstaje nowoczesny geoportal dla Podkarpacia

Co ciekawe, mapowanie to element szerszego projektu tworzenia nowoczesnego geoportalu drogowego dla Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich.

- W ramach współpracy biuro tworzy dla PZDW geoportal, który wspomagać będzie zarządzanie infrastrukturą drogową. Zawarte będą w nim informacje dot. kilometrażu, oznakowania drogowego, stanu nawierzchni dróg, inwentaryzacji drzewostanu czy urządzeń obcych - dodaje rzecznik PZDW.

Taki system pozwoli drogowcom szybciej reagować na problemy techniczne, planować remonty i modernizacje oraz zarządzać całym majątkiem drogowym województwa w sposób cyfrowy i zintegrowany.



Fot. K. Ząbczyk

Na asfalcie pojawiły się nietypowe białe oznaczenia w kształcie dwóch połączonych rombów. Co oznaczają?

Kierowcy mogą spać spokojnie

Co istotne, oznaczenia w postaci białych rombów nie mają żadnego znaczenia dla uczestników ruchu drogowego. Nie są to znaki drogowe ani informacje o nadchodzących zmianach na trasie.

- Oznaczenia służą jedynie identyfikacji pomierzonych punktów kontrolnych i nie posiadają znaczenia dla organizacji ruchu drogowego - zaznacza Joanna Szarata.

Kierowcy mogą więc spokojnie mijać tajemnicze symbole na asfalcie, bez obaw o dodatkowe ograniczenia czy objazdy.

Kamil Ząbczyk

REKLAMA

ALKA
PRODUCENT MATERACY I MEBLI

MATERACE ✓

MEBLE NA WYMIAR ✓

CIĘCIE PIANKI TAPICERSKIEJ ✓

ŁÓŻKA TAPICEROWANE ✓

RENOWACJE MEBLI ✓

609 850 089
17 2275 299

ŚWIERCZÓW 128
36-100 KOLBUSZOWA

ALKA-MATERACE.PL BIURO@ALKA-MATERACE.PL

GMINA DZIKOWIEC

Mural dla Sługi Bożego

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korso.pl

W Dzikowcu powstanie mural z wizerunkiem księdza Stanisława Sudola, patrona tamtejszej szkoły. Projekt stanowi część szerszych prac modernizacyjnych, których zakończenie planowane jest na 2027 rok.

Wójt gminy Dzikowiec, Bogumiła Kosiorowska, poinformowała nas, że już wkrótce powstanie kolejny mural w powiecie kolbuszowskim. Najpierw realizowane będą prace związane z termomodernizacją Zespołu Szkół im. Ks. Prałata Stanisława Sudola.

Pomysł mieszkańca

Projekt ten, zatwierdzony Uchwałą Zarządu Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie we wtorek, 8 kwietnia, obejmuje modernizację budynku szkoły, a przewidywane zakończenie robót planowane jest na rok 2027.

Szkoła, która nosi imię ks. Stanisława Sudola, będzie centralnym punktem nowego muralu. Wójt Kosiorowska podkreśliła, że planowany mural z pewnością będzie oparty na wizerunku Sługi Bożego, co pozwoli uczcić jego



Mural, który powstawał na ścianie kolbuszowskiego liceum, stworzyli absolwenci Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

postać i upamiętnić wkład, jaki wniósł w życie duchowe i społeczne lokalnej społeczności.

Pomysł stworzenia muralu zainicjował pan Dariusz Paśko podczas jednego z zebrań sołeckich w Dzikowcu. Jego propozycja spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem przez mieszkańców, co pozwoliło na podjęcie dalszych kroków w kierunku realizacji projektu.

Wójt gminy Dzikowiec zaznacza, że o szczegółach dotyczących muralu będzie infor-

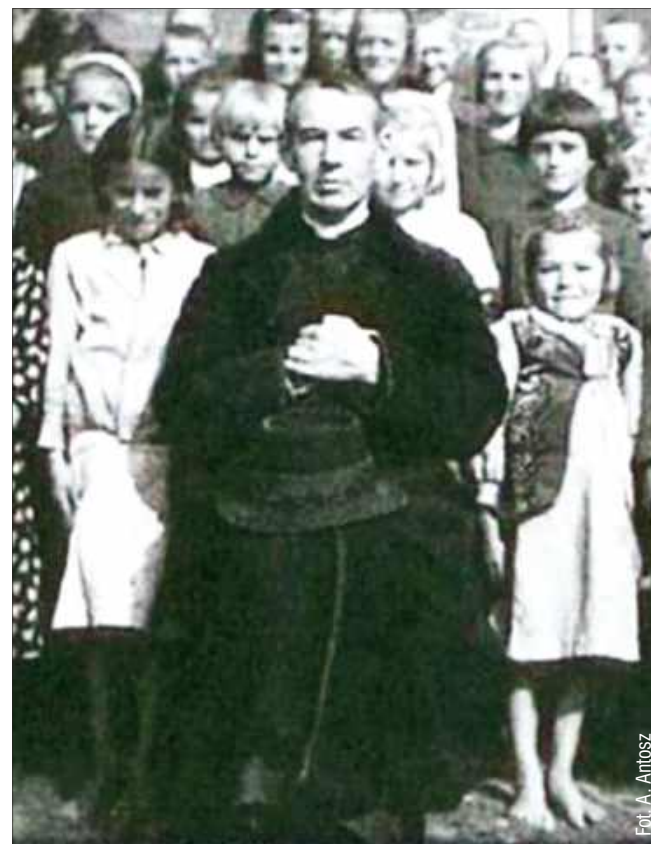
mować szerzej w późniejszym czasie. Mieszkańcy mogą więc oczekiwać kolejnych wiadomości o dokładnym terminie realizacji prac oraz o tym, jak będzie wyglądał nowy mural - hołd dla postaci Ks. Sudola.

Piąty mural w powiecie

Już cztery murale można zobaczyć na budynkach na terenie powiatu kolbuszowskiego. Najnowszy na ten moment powstał w Trześni (gmina Niwiska). Malunek na zewnętrznej ścianie

szkoły podstawowej przedstawia patrona placówki - św. Jana Bosko. Mural liczy ponad 12 metrów kwadratowych i powstał na przełomie czerwca i lipca ubiegłego roku. Jego autorem jest Wojciech Kaszub z Przecławia.

- Mieliliśmy dwa projekty do wyboru. Ostatecznie wybrany został ten i mam nadzieję, że podoba się mieszkańcom i społeczności szkoły. Na razie tylko pozytywne opinie do mnie docierają - mówił wówczas Krzysztof Surowiec, dyrektor szkoły w Trześni.



Ks. Stanisław Sudol był i jest wielkim autorytetem dla wielu parafian. To ku jego czci ma powstać mural w Dzikowcu.

Mural w Trześni jest pierwszym w gminie Niwiska, a czwartym w powiecie kolbuszowskim. Pierwszy z malunków został w czerwcu 2021 roku. Wizerunek mjr. Józefa Batorego, urodzonego w Weryni, żołnierza AK, szefa łączności zewnętrznej IV Zarządu Głównego Zrzeszania Wolność i Niezawisłość zamordowanego przez komunistów 1 marca 1951 r, widnieje na miejscowej sali gimnastycznej.

Z kolei w maju 2023 roku w Ostrowach Tuszowskich odby-

ły się uroczystości nadania szkole podstawowej imienia marszałka Józefa Piłsudskiego. W trakcie uroczystości odsłonięto również pamiątkową tablicę poświęconą patronowi szkoły oraz mural, na którym widnieje postać marszałka.

Kilka miesięcy później, we wrześniu 2023 roku, odsłonięto malunek upamiętniający patrona kolbuszowskiego liceum - Janka Bytnara, członka Szarych Szeregów urodzonego w Kolbuszowej.

KOLBUSZOWA

Ambitne plany komendanta

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korso.pl

St. bryg. Marcin Wieczerek, komendant powiatowy PSP w Kolbuszowej, podczas ostatniej sesji podsumował miniony rok i zdradził, co czeka strażaków w najbliższym czasie. Wśród ambitnych planów jest m.in. budowa nowej siedziby, wymiana auta i quada.

Podczas sesji rady miejskiej, która odbyła się w środę, 26 marca, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej, st. bryg. Marcin Wieczerek, przedstawił radnym informacje o inwestycjach zrealizowanych w 2024 roku oraz planach na bieżący, 2025 rok, i nie tylko.

2024 rok pod znakiem remontów

W minionym roku kolbuszowscy strażacy przeprowadzili szereg drobnych remontów i zakupów sprzętu.

- Z dotacji z budżetu państwa wykonaliśmy niewielkie remonty. Wykonano ścianę wizyjną, zamontowano rzutnik

multimedialny, wymieniono panele, pomalowano ściany - wyliczał komendant.

W Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej wyremontowano pomieszczenia sanitariatów, pomalowano ściany i sufit, wymieniono drzwi do ześlizgu oraz zamontowano żaluzje w pomieszczeniach socjalnych. Początek 2025 roku przyniósł natomiast zakończenie remontu pomieszczeń higieniczno-sanitarnych w komendzie.

Kolbuszowska jednostka wzbogaciła się również o nowe wyposażenie. Do użytku strażaków trafiły m.in. ubrania służbowe, sprzęt nagłośnieniowy, sprzęt ratownictwa wodnego i wysokościowego, radiotelefony cyfrowe oraz zestawy podpór do stabilizacji.

Nowa siedziba i wymiana sprzętu

Podczas sesji komendant poinformował również o planowanych inwestycjach. W najbliższym czasie planowana jest rozbiora starej remizy, która znajduje się na tyłach placu wewnętrznego kolbuszowskiej komendy.

- W planach jest dokonanie rozbioru budynku starej remizy zgodnie z ekspertyzą techniczną - mówił w trakcie posiedzenia.

Komendant kolbuszowskiej straży na ostatniej sesji podsumował miniony rok i opowiedział o planach na przyszłość.



Komenda PSP w 2024 roku przeszła kilka remontów. Zakupiono także nowy sprzęt

Jak usłyszeliśmy, strażacy chcą również wymienić samochód rozpoznawczo-ratowniczy oraz quada. Oba pojazdy stanowią część modułu pomp wysokiej wydajności, który w razie potrzeby może być dysponowany również poza granice kraju. Największym i najbardziej

wyczekiwany przedsięwzięciem jest jednak budowa nowej siedziby komendy powiatowej PSP i Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Kolbuszowej.

- Kontynuujemy działania związane z budową nowej siedziby komendy powiatowej i Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Kolbuszowej, ale to wszystko jest uzależnione od uzyskania dofinansowania na realizację tego zadania - podkreślił st. bryg. Marcin Wieczerek.

Jak udało się dowiedzieć we wtorek, 15 kwietnia, rozmowy na temat dofinansowania są w toku. Na ten moment nie zapadły jednak żadne formalne decyzje. Do tematu wrócimy.

Niebo nad Kolbuszową potrafi zaskakiwać

Pracuje w urzędzie, ale po godzinach fotografuje galaktyki, zorze i komety. Z Lucjanem Maciągiem, twórcą facebookowej grupy Kolbuszowa Astro, rozmawiamy o tym, jak z Podkarpacia można dosłownie sięgnąć gwiazd.

■ **Pamiętasz, kiedy pierwszy raz spojrzaleś na niebo inaczej? W taki sposób, że poczułeś chęć zobaczenia czegoś więcej, niż pozwala na to ludzkie oko?**

- Od dziecka fascynował mnie kosmos. Pochłaniałem książki i komiksy science fiction, oglądałem filmy o wyprawach na inne planety, o robotach i podróży w czasie. To była taka dziecięca ciekawość, która z czasem tylko rosła. Zamiast minąć, przerodziła się w coś więcej – dziś mogę powiedzieć, że Kolbuszowa Astro to efekt tej pasji, która ewoluowała razem ze mną. Teraz łączę fascynację wszechświatem z wiedzą z zakresu informatyki, nowoczesnych technologii i obserwacji naukowych. To właśnie to połączenie pasji, technologii i ciekawości jest dla mnie największą motywacją – i źródłem energii do działania.

Co ważne, technologia rozwija się błyskawicznie – sprzęt jest coraz lepszy, dostępniejszy, a przekaz – szybszy i bardziej efektywny. Jeszcze kilka lat temu pewne zdjęcia czy transmisje były poza zasięgiem amatora. Dziś możemy pokazać coś niesamowitego niemal w czasie rzeczywistym – i to zmienia wszystko.

■ **Kolbuszowa jest dobrym miejscem do obserwacji nieba? Jak oceniasz warunki w naszej okolicy - czy są one sprzyjające astrofotografii i nocnym obserwacjom?**

- Jak na dzisiejsze realia, Kolbuszowa i okolice mają naprawdę dobre warunki do obserwacji nieba – oczywiście, jeśli trochę się oddalimy od miejskich świateł. Już kilka kilometrów poza centrum można znaleźć miejsca, gdzie niebo jest wystarczająco ciemne, by prowadzić ciekawe obserwacje i robić zdjęcia obiektów głębokiego nieba, jak mgławice czy galaktyki.

Oczywiście, nie jesteśmy jeszcze Bieszczadami, ale mamy duży potencjał. Są miejsca, gdzie światła uliczne i zabudowa nie przeszkadzają – a dzięki temu można uchwycić naprawdę piękne kadry. Co ważne, świadomość lokalnej społeczności rośnie – coraz częściej ludzie gaszą światła na czas wydarzeń astronomicznych, pytają o najlepsze miejsca, a nawet proponują lokalizacje pod obserwacje.

Astrofotografia w Kolbuszowej to trochę balansowanie między techniką a cierpliwością – ale właśnie to sprawia, że satysfakcja z dobrze złapanego kadru jest tak



Kolbuszowa Astro - to miejsce pasjonatów astronomii w internecie. Wpisz Kolbuszowa Astron na Facebooku lub znajdź konto na TikToku.

Fot. Archiwum prywatne

- **Coraz częściej zdarza się, że ktoś pisze: „Lucek, kupiłem pierwszy teleskop – i wiesz co? Działa!”. Albo: „Pokaż mojemu synowi, jak robić zdjęcia gwiazdom”. I to jest niesamowite, bo wiem, że ta pasja może zapalić coś u kogoś innego – i zacząć zupełnie nową przygodę - mówi Lucjan Maciąg.**

ogromna.

■ **Skoro wspominasz o dobrym kadrze. Co takiego, do tej pory, udało ci się uchwycić na zdjęciach, co było dla Ciebie najbardziej satysfakcjonujące?**

- Jednym z moich pierwszych dużych „wow” w astrofotografii był moment, kiedy udało mi się uchwycić Galaktykę Andromedy. To był początek – zdjęcie było proste, robione bardzo podstawowym sprzętem, ale widok tej odległej galaktyki, oddalonej o ponad dwa miliony lat świetlnych, zrobił na mnie ogromne wrażenie. Uświadomiłem sobie, że naprawdę mogę rejestrować coś, co jest niewidoczne gołym okiem, a znajduje się tak niewyobraźalnie daleko.

Każdy kolejny obiekt tylko potęgował to uczucie – mgławice, galaktyki, gromady gwiazd... Zimą niebo przynosi całą konstelację Oriona – jeden z najbardziej rozpoznawalnych układów gwiazd i prawdziwą perełkę dla każdego astrofotografa. Mgławica Oriona (M42) to obiekt, który robi wrażenie nawet na małym sprężcie – a uchwycenie jej struktury, barw i głębi to czysta satysfakcja.

Szczególne emocje daje też polowanie na komety. To zjawiska nieprzewidywalne i niezwykle ulotne – trzeba mieć refleks, wiedzę i trochę szczęścia. Kometę może nagle rozbłysnąć, zyskać długi, piękny ogon, a potem zniknąć z pola widzenia w ciągu kilku

dni. Fotografowanie komet daje poczucie kontaktu z czymś jedynym w swoim rodzaju – obiektem, który być może już nigdy nie wróci w nasze okolice.

Ostatnia praca, z genialnej, krystalicznie przejrzystej nocy, to fragment mgławicy NGC 7000 – tzw. Ameryki Północnej. Na zdjęciu widać subtelne przejścia wodoru, struktury pyłowe, cienie i światło – coś, co bez długiego naświetlania i odpowiedniego sprzętu byłoby niewidoczne.

Niezwykłym doświadczeniem jest też fotografowanie przelotów Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS), ale nie tylko – coraz częściej udaje się uchwycić także przeloty chińskiej stacji Tiangong, która regularnie pojawia się na naszym niebie. Czasem zdarzają się też absolutnie niespodziewane zjawiska – jak przelot czy deorbitacja fragmentu rakiety, który nagle rozpala całe niebo nad Kolbuszową niczym świetlny miecz. Takie momenty to przypomnienie, że nad naszymi głowami cały czas coś się dzieje – wystarczy spojrzeć.

Co niesamowite – technologia rozwija się błyskawicznie. Oprogramowanie do astrofotografii z miesiąca na miesiąc przynosi nowe funkcje, które pozwalają wydobyć jeszcze więcej szczegółów, lepiej kalibrować dane, a czasem nawet automatyzować procesy, które dawniej zajmowały godziny. To daje ogromne możliwości – i jeszcze większą

motywację do działania.

■ **Zaraziłeś już kogoś swoją pasją?**

- Myślę, że tak – i to jedna z największych radości w tym wszystkim. Zaczęło się od rozmów ze znajomymi, którzy pytali, co to za jasna kropka leci po niebie albo jakim cudem telefon uchwycił zorzę. Później zaczęli dopytywać o sprzęt, o aplikacje, a nawet o to, gdzie najlepiej pojechać w okolicy, żeby coś zobaczyć.

Coraz częściej zdarza się, że ktoś pisze: „Lucek, kupiłem pierwszy teleskop – i wiesz co? Działa!”. Albo: „Pokaż mojemu synowi, jak robić zdjęcia gwiazdom”. I to jest niesamowite, bo wiem, że ta pasja może zapalić coś u kogoś innego – i zacząć zupełnie nową przygodę.

Największą satysfakcję daje mi jednak to, że udaje się zarazić pasją również najbliższych – rodzinę, przyjaciół. To piękne, kiedy ktoś z własnej woli zagląda przez okular teleskopu albo wysłał mi wieczorem SMS: „Patrz w niebo – chyba coś leci!”. To pokazuje, że astronomia nie jest tylko moją zajawką, ale czymś, co łączy ludzi.

Dlatego też tworzę Kolbuszowa Astro – żeby dzielić się wiedzą, inspirować i dawać ludziom przestrzeń do wspólnego patrzenia w niebo. Bo wystarczy jeden wieczór z dobrym niebem, żeby coś w człowieku się zmieniło.

■ **Przelot Starlinków, czy zorza polarna. Z perspektywy pasjonata astronomii, jakie zjawiska na niebie, które można zaobserwować w naszej okolicy, są najbardziej warte uwagi?**

- Niebo nad Kolbuszową potrafi zaskakiwać – i to dosłownie. Jednym z najbardziej widowiskowych zjawisk ostatnich lat jest bez wątpienia zorza polarna. Jeszcze niedawno nie do pomyślenia w tej części Polski, dziś – dzięki wzmożonej aktywności słonecznej i lepszym narzędziom do śledzenia zjawisk – zorza staje się czymś, co naprawdę można przeżyć lokalnie. I co ważne – już nie trzeba mieć teleskopu ani lustrzanki. Dzisiejsze telefony potrafią uchwycić kolory i struktury zorzy w sposób, który jeszcze kilka lat temu był zarezerwowany tylko dla profesjonalistów.

Starlinki to ciekawy przypadek – z jednej strony to fascynujące zjawisko techniczne: sznur satelitów lecących równiutko po niebie robi wrażenie. Dla osób zaczynających przygodę z niebem to coś łatwego do zauważenia i ciekawego do pokazania znajomym. Z drugiej strony – dla astrofotografów to też duże wyzwanie, bo te satelity potrafią skutecznie „zepsuć” wielogodzinne zdjęcia głębokiego nieba, przecinając je jasnymi smugami. To pokazuje, jak bardzo technologia potrafi być zarówno narzędziem, jak i przeszkodą.

Niezmienne warto wypatrywać także przelotów Międzyna-

rodowej Stacji Kosmicznej czy chińskiej Tiangong – jasnych, efektownych i możliwych do złapania nawet z miasta. W sierpniu czekają nas Perseidy – czyli słynne „spadające gwiazdy” – a w innych porach roku pojawiają się komety, bolidy, zaćmienia.

Fascynujące jest też to, że rozwój technologii i obserwacji kosmicznych nie tylko umożliwia amatorom coraz lepsze zdjęcia, ale wpływa też na całe społeczeństwo. Powstają nowe kierunki studiów, prywatne firmy rozwijają sektor kosmiczny, a coraz więcej młodych ludzi myśli o zawodach związanych z kosmosem, inżynierią i AI.

I to jest piękne – bo wszystko zaczyna się od prostego spojrzenia w niebo i pytania: co to właściwie jest?

■ **Założyłeś na Facebooku grupę Kolbuszowa Astro, o której już wspominałeś. Liczba jej członków powoli rośnie. Co sprawia, że warto dołączyć do tej społeczności?**

- Kolbuszowa Astro to nie tylko miejsce w sieci – to społeczność ludzi, których łączy wspólna ciekawość nieba i pasja do odkrywania świata. Nie trzeba mieć teleskopu ani specjalistycznej wiedzy – wystarczy spojrzeć w górę i zadać sobie pytanie: co to właściwie jest? Jeśli ktoś choć raz poczuł zachwyt na widok gwiazd, zorzy czy przelatującej stacji kosmicznej – to już jest na dobrej drodze, by zostać jednym z nas.

Łączymy fascynację kosmosem z pasją do nowoczesnej technologii – od aparatów i teleskopów po oprogramowanie, transmisje i automatyczne systemy śledzenia nieba. Prowadzimy już pierwsze transmisje live z nieba, komentujemy zjawiska, pokazujemy co się dzieje nad Kolbuszową – i widzimy, że rośnie zainteresowanie, nie tylko w regionie. Nasze posty, zdjęcia i relacje trafiają coraz dalej, a ludzie wracają po więcej.

Na grupie dzielimy się nie tylko zdjęciami i relacjami z obserwacji, ale też aktualnymi informacjami: co warto dziś zobaczyć, gdzie spojrzeć, jakie zjawiska są przed nami. Tworzymy własne prognozy, pokazujemy przeloty ISS, komet, meteorów i inne ciekawe momenty. Organizujemy wspólne obserwacje, a w planach mamy też warsztaty i zajęcia edukacyjne – dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Chcemy wspólnie rozwijać się, inspirować innych i pokazywać, że nawet z Kolbuszowej można sięgnąć gwiazd – dosłownie i w przenośni.

Rozmawiała Joanna Serafin

Hala oficjalnie otwarta



Na nowej hali uroczystie przecięto wstęgę.



Dyrektor placówki nie kryła radości z otwarcia nowego obiektu.

W kolejnym numerze tygodnika Korsokolbuszowskie przedstawimy historię szkoły w Przedborzu, która tego roku obchodzi 130-lecie istnienia.



Koncert życzeń wykonały uczennice klas VI-VIII.

We wtorek (15 kwietnia) w Szkole Podstawowej im. Janka Zawiszy w Przedborzu otwarto oficjalnie nową halę sportową.

Zgromadzonych na nowej hali sportowej gości, uczniów i nauczycieli przywitała Barbara Wiącek, dyrektor szkoły w Przedborzu.

Na wydarzeniu obecni byli

przedstawiciele władz gminnych, powiatowych oraz wojewódzkich. Wśród gości znaleźli się także emerytowani nauczyciele. Uroczystość uświetniły występy uczniów.

Lekcje WF inne niż dotychczas

O znaczeniu tego wydarzenia opowiedziała nam szefowa tej placówki. - Dzisiejszy dzień to bardzo ważne wydarzenie w hi-

storii naszej szkoły, ponieważ od jutra lekcje WF-u będą wyglądały zupełnie inaczej. Do tej pory odbywały się w zastępczej sali sportowej - powiedziała w rozmowie z nami.

- Pomimo tego, że nie mieliśmy sali z prawdziwego zdarzenia, nasi uczniowie odnosili sukcesy na szczeblu gminnym, powiatowym i wojewódzkim w rozgrywkach w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców. Teraz mam nadzieję, że ta sala przyczyni się do odnoszenia równie wielkich sukcesów w różnych innych dziedzinach sportu - podsumowała Barbara Wiącek.

Hala sportowa za miliony

Nowy obiekt powstał w ramach inwestycji „zaprojektuj i wybuduj”. Całkowity koszt inwestycji wyniósł ponad 2,4 mln zł, z czego znaczną część stanowi-

ło dofinansowanie z Budżetu Państwa w ramach Programu Olimpia. Prace zostały zakończone na początku 2025 roku.

Hala znajduje się od strony północnej istniejącego budynku szkoły i została z nim połączona jednokondygnacyjnym łącznikiem. Przedsięwzięcie objęło wybudowanie hali sportowej o lekkiej konstrukcji z boiskiem o nawierzchni poliuretanowej oraz zaplecza.

Ten sportowy obiekt ma służyć nie tylko do zajęć wychowania fizycznego i treningów sportowych, ale także do rozgrywania amatorskich meczów piłki siatkowej, koszykówki, piłki ręcznej i nożnej. Dodatkowo planowane jest uruchomienie strzelnicy laserowej, co umożliwi prowadzenie zajęć strzeleckich.

Kamil Ząbczyk



Więcej zdjęć na stronie  www.korsokolbuszowskie.pl

KOLBUSZOWA

Międzynarodowy sukces

Wychowankowie kolbuszowskiej „Dwójki” zostali docenieni w IX Międzynarodowym Konkursie Językowo-Plastycznym „My town”.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 im. K.K. Baczyńskiego w Kolbuszowej odnieśli ogromny sukces na arenie międzynarodowej.

Zofia Branas z klasy 8c zdobyła I miejsce w kategorii klas IV-VIII, natomiast Hubert Wołoszyn z klasy 2a otrzymał wyróżnienie

w kategorii klas I-III.

Organizatorem wydarzenia był Instytut Filologii Angielskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II we współpracy z Zespołem Szkolno-Przedszkolnym nr 1 w Lublinie. Konkurs odbył się pod honorowym patronatem marszałka województwa lubelskiego, prezydenta miasta lublin oraz lubelskiego kuratora oświaty.

Zadaniem uczestników było przygotowanie albumu w języku angielskim, prezentującego

swoje miasto. Uczniowie z Kolbuszowej w swoich pracach przedstawili m.in. budynek kolbuszowskiej „Dwójki” z charakterystyczną figurką bociana, kolbuszowski rynek z krokodylem, kościół pw. Wszystkich Świętych, rzekę Nil oraz skansen.

Dzięki udziałowi w konkursie młodzież miała okazję połączyć naukę języka angielskiego z twórczym przedstawieniem swojego regionu, rywalizując z rówieśnikami z różnych szkół.

kz



Uczniowie „Dwójki” spisali się na medal.

Fot. SP nr 2 Kolbuszowa

Kto nas leczy?



W odpowiedzi na pytanie o trudności z dostępem do lekarzy Rafał Śliż, rzecznik NFZ w Rzeszowie, wyjaśnia:

- Każdy pacjent ma prawo wyboru dowolnej poradni np. okulistycznej na terenie Polski, która posiada umowę z NFZ. Z pewnością, możliwość skorzystania w niedalekiej odległości od domu jest bardzo komfortowa. Jednak czasami warto wybrać się w niedaleką podróż, np. do Rzeszowa, aby móc skorzystać ze specjalistycznej pomocy znacznie szybciej. O ile dzieci bądź osoby starsze będą miały z tym problem, to ich opiekunowie bądź dorosłe dzieci z pewnością wezmą to pod uwagę.

Rzecznik podkreślił, że w Rzeszowie czas oczekiwania na wizytę np. u okulisty może wynosić zaledwie 1-2 tygodnie, co stanowi znaczną różnicę w porównaniu do terminów dostępnych w Kolbuszowej czy Mielcu.

W powiecie kolbuszowskim działa kilkudziesięciu lekarzy rodzinnych, pielęgniarek środowiskowych i położnych. Sprawdziliśmy, kto konkretnie opiekuje się pacjentami w ramach Podstawowej Opieki Zdrowotnej (POZ).

Podstawowa Opieka Zdrowotna to pierwszy kontakt pacjenta z systemem opieki zdrowotnej. Obejmuje lekarzy rodzinnych, pielęgniarki i położne, którzy na co dzień wspierają mieszkańców w dbaniu o zdrowie. Oto pełna lista personelu POZ pracującego na terenie powiatu kolbuszowskiego, wraz z miejscem przyjmowania pacjentów i nazwą placówki. Przedstawiamy dane w podziale na grupy zawodowe.

W zestawieniu uwzględniono kolejno: grupę zawodową, nazwę świadczeniodawcy, imię i nazwisko lekarza, pielęgniarki lub położnej oraz adres miejsca wykonywania świadczeń. Informacje te przekazał nam Rafał Śliż, rzecznik prasowy Podkarpackiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Rzeszowie.

Kamil Ząbczyk

POŁOŻNE POZ

Położna POZ, NZOZ „Promyk”, Katarzyna Jamróz - Nowy Dzikowiec, Wiosenna 12
Położna POZ, NZOZ „Promyk”, Natalia Mazur - Nowy Dzikowiec, Wiosenna 12
Położna POZ, SP ZOZ, Halina Kozak - Raniżów, Wolska 3
Położna POZ, SP ZOZ, Agnieszka Lenart - Kolbuszowa, Obrońców Pokoju 74A
Położna POZ, Krystyna Kotowska-Micek - Kolbuszowa, Nowe Miasto 51

PIELĘGNIARKI POZ

Pielęgniarka POZ, Centrum Medyczne BMS, Urszula Kulig - Majdan Królewski, Rynek 21
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Dorota Kwaśnik-Rzeszut - Majdan Królewski, Strażacka 4
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Iwona Lulek - Majdan Królewski, Strażacka 4
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Dariusz Łeptuch - Majdan Królewski, Strażacka 4
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Dorota Rzeszutek - Majdan Królewski, Strażacka 4
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Małgorzata Witas - Majdan Królewski, Strażacka 4
Pielęgniarka POZ, NZOZ „KRO-MED”, Beata Boroń - Siedlanka 623
Pielęgniarka POZ, NZOZ „KRO-MED”, Agnieszka Rydzy - Siedlanka 623
Pielęgniarka POZ, NZOZ „KRO-MED”, Urszula Słomiany - Siedlanka 623
Pielęgniarka POZ, NZOZ „ESS-Med”, Lidia Bartyńska - Kolbuszowa, Tyszkiewiczów 5
Pielęgniarka POZ, NZOZ „ESS-Med”, Elżbieta Sito - Kolbuszowa, Tyszkiewiczów 5
Pielęgniarka POZ, NZOZ „ESS-Med”, Dominika Wilk - Kolbuszowa, Tyszkiewiczów 5
Pielęgniarka POZ, NZOZ „Medimo”, Danuta Czochara - Raniżów, Rynek 3A
Pielęgniarka POZ, NZOZ „Medimo”, Tetiana Hoi - Kolbuszowa, Nowe Miasto 51
Pielęgniarka POZ, NZOZ „Medimo”, Elżbieta Jadach - Kolbuszowa, Nowe Miasto 51
Pielęgniarka POZ, NZOZ „Medimo”, Anna Puzio - Raniżów, Rynek 3A
Pielęgniarka POZ, NZOZ „Medimo”, Elżbieta Żądło - Kolbuszowa, Nowe Miasto 51
Pielęgniarka POZ, NZOZ „Promyk”, Maria Piąza - Nowy Dzikowiec, Wiosenna 12
Pielęgniarka POZ, NZOZ „Promyk”, Agata Warunek - Nowy Dzikowiec, Wiosenna 12
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Paulina Chorzępa - Wola Raniżowska 329A
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Teresa Draus - Kolbuszowa, Tyszkiewiczów 6
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Marta Filipek - Kolbuszowa, Obrońców Pokoju 74A
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Janina Gazda - Cmolas, Jana Pawła II 8
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Krystyna Grabiec - Cmolas, Jana Pawła II 8 i Ostrowy Tuszowskie 1A
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Aneta Jachyra-Tokarz - Kolbuszowa, Obrońców Pokoju 74A
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Beata Jadach - Kolbuszowa, Obrońców Pokoju 74A
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Małgorzata Jaworska - Raniżów 113
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Ewa Kamińska - Niwiska 431
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Halina Kiwak - Kolbuszowa, Obrońców Pokoju 74A
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Józefa Kopeć - Wilcza Wola, Księdza Sokoła 6
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Genowefa Kopeć - Wilcza Wola, Księdza Sokoła 6
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Halina Mazan - Kolbuszowa, Obrońców Pokoju 74A
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Zofia Przyboś - Widelka 623
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Marta Ruman - Ostrowy Tuszowskie 1A
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Halina Serafin - Cmolas, Jana Pawła II 8
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Anna Serafin - Wola Raniżowska 329A
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Barbara Szerszeń - Kolbuszowa, Tyszkiewiczów 6
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Bernadeta Tereszkiewicz - Niwiska 431
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Iwona Tetlak - Kolbuszowa, Tyszkiewiczów 6
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Elżbieta Tomczyk - Kolbuszowa, Obrońców Pokoju 74A
Pielęgniarka POZ, SP ZOZ, Lucyna Wiatrak - Raniżów, Wolska 3
Pielęgniarka POZ, Grażyna Wlazło - Huta Komorowska 21A
Indywidualna Praktyka Pielęgniarki Środowiskowo-Rodzinnej, Ewa Stępień - Raniżów, Rynek 3A
Indywidualna Praktyka Pielęgniarki Środowiskowo-Rodzinnej, Renata Wiącek - Przedbórz 184
Indywidualna Praktyka Pielęgniarki Środowiskowo-Rodzinnej, Józefa Hopek - Kolbuszowa, Obrońców Pokoju 74A
Indywidualna Praktyka Pielęgniarki Środowiskowo-Rodzinnej, Maria Ziółkowska - Kolbuszowa, Nowe Miasto 51

LEKARZE POZ

■ Lekarz POZ, Centrum Medyczne BMS, Dominika Domaradzka - Majdan Królewski, Rynek 21
■ Lekarz POZ, Centrum Medyczne BMS, Jerzy Kozak - Majdan Królewski, Rynek 21
■ Lekarz POZ, Centrum Medyczne BMS, Maria Krzyżańska - Majdan Królewski, Rynek 21
■ Lekarz POZ, Centrum Medyczne BMS, Konrad Krzyżański - Majdan Królewski, Rynek 21
■ Lekarz POZ, Centrum Medyczne BMS, Danuta Madej - Majdan Królewski, Rynek 21
■ Lekarz POZ, Centrum Medyczne BMS, Agata Osiniak - Majdan Królewski, Rynek 21 i Cmolas, ul. 237G
■ Lekarz POZ, Centrum Medyczne BMS, Czesława Pasierb - Majdan Królewski, Rynek 21
■ Lekarz POZ, Centrum Medyczne BMS, Renata Pyra - Majdan Królewski, Rynek 21
■ Lekarz POZ, Centrum Medyczne BMS, Gabriela Różańska-Smuszkiewicz - Majdan Królewski, Rynek 21
■ Lekarz POZ, Centrum Medyczne BMS, Marek Smuszkiewicz - Majdan Królewski, Rynek 21 i Cmolas, ul. 237G
■ Lekarz POZ, Centrum Medyczne BMS, Paweł Smuszkiewicz-Różański - Majdan Królewski, Rynek 21
■ Lekarz POZ, Centrum Medyczne BMS, Tomasz Stąpor - Majdan Królewski, Rynek 21
■ Lekarz POZ, Centrum Medyczne BMS, Krystyna Tęcza - Majdan Królewski, Rynek 21
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Wojciech Gnyp - Majdan

Królewski, Strażacka 4
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Dorota Jucha-Gnyp - Majdan Królewski, Strażacka 4
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Paweł Karakuła - Majdan Królewski, Strażacka 4
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Andrzej Pyra - Majdan Królewski, Strażacka 4
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Renata Pyra - Majdan Królewski, Strażacka 4
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Ryszard Stec - Majdan Królewski, Strażacka 4
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Ewa Struk-Józefczuk - Majdan Królewski, Strażacka 4
■ Lekarz POZ, NZOZ „KRO-MED”, Anna Kropiwnicka - Siedlanka 623
■ Lekarz POZ, NZOZ „KRO-MED”, Wiesława Łągowska - Siedlanka 623
■ Lekarz POZ, NZOZ „KRO-MED”, Dariusz Mazurczak - Siedlanka 623
■ Lekarz POZ, NZOZ „KRO-MED”, Tomasz Skiba - Siedlanka 623
■ Lekarz POZ, NZOZ „ESS-Med”, Katarzyna Bednarz - Kolbuszowa, Tyszkiewiczów 5
■ Lekarz POZ, NZOZ „ESS-Med”, Edyta Białowąs - Kolbuszowa, Tyszkiewiczów 5
■ Lekarz POZ, NZOZ „ESS-Med”, Jarosław Dybowski - Kolbuszowa, Tyszkiewiczów 5
■ Lekarz POZ, NZOZ „ESS-Med”, Sylwia Furdyna - Kolbuszowa, Tyszkiewiczów 5
■ Lekarz POZ, NZOZ „ESS-Med”, Jakub Haracz - Kolbuszowa, Tyszkiewiczów 5

■ Lekarz POZ, NZOZ „ESS-Med”, Jadwiga Kru-dysz-Starzec - Kolbuszowa, Tyszkiewiczów 5
■ Lekarz POZ, NZOZ „ESS-Med”, Hubert Niemiec - Kolbuszowa, Tyszkiewiczów 5
■ Lekarz POZ, NZOZ „ESS-Med”, Natalia Stąpor - Kolbuszowa, Tyszkiewiczów 5
■ Lekarz POZ, NZOZ „ESS-Med”, Ewa Szypuła-Stąpor - Kolbuszowa, Tyszkiewiczów 5
■ Lekarz POZ, NZOZ „ESS-Med”, Krystyna Wilk-Noga - Kolbuszowa, Tyszkiewiczów 5
■ Lekarz POZ, NZOZ „Medimo”, Piotr Chuchro - Kolbuszowa, Nowe Miasto 51 i Raniżów, Rynek 3A
■ Lekarz POZ, NZOZ „Medimo”, Mateusz Frącz - Kolbuszowa, Nowe Miasto 51
■ Lekarz POZ, NZOZ „Medimo”, Magdalena-Kamler-Pado - Raniżów, Rynek 3A
■ Lekarz POZ, NZOZ „Medimo”, Agnieszka-Kubik - Kolbuszowa, Nowe Miasto 51
■ Lekarz POZ, NZOZ „Medimo”, Justyna Majcher-Rzeszutek - Kolbuszowa, Nowe Miasto 51
■ Lekarz POZ, NZOZ „Medimo”, Zbigniew Mazur - Kolbuszowa, Nowe Miasto 51
■ Lekarz POZ, NZOZ „Medimo”, Dorota Pabian - Kolbuszowa, Nowe Miasto 51
■ Lekarz POZ, NZOZ „Medimo”, Piotr Żuber - Kolbuszowa, Nowe Miasto 51
■ Lekarz POZ, NZOZ „Promyk”, Edyta Białowąs - Nowy Dzikowiec, Wiosenna 12
■ Lekarz POZ, NZOZ „Promyk”, Dorota Pabian - Nowy Dzikowiec, Wiosenna 12
■ Lekarz POZ, NZOZ „Promyk”, Bożena Przyczyna

- Nowy Dzikowiec, Wiosenna 12
■ Lekarz POZ, NZOZ „Promyk”, Krystyna Wilk-Noga - Nowy Dzikowiec, Wiosenna 12
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Wiesław Bąba - Kolbuszowa, Tyszkiewiczów 6
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Jacek Jaskot - Wilcza Wola, Księdza Sokoła 6 i Wola Raniżowska 329A
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Wioletta Kopleńska - Cmolas, Jana Pawła II 8
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Danuta Madej - Kolbuszowa, Tyszkiewiczów 6
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Dariusz Mazurczak - Widelka 623
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Joanna Muniak - Kolbuszowa, Obrońców Pokoju 74A
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Władysława Rutczyńska - Cmolas, Jana Pawła II 8 i Ostrowy Tuszowskie 1A
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Mirosław Smyrski - Kolbuszowa, Obrońców Pokoju 74A
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Agnieszka Stadnik-Homa - Kolbuszowa, Tyszkiewiczów 6
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Krzysztof Szadkowski - Niwiska 431
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Marta Wanat - Kolbuszowa, Obrońców Pokoju 74A
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Agnieszka Wanat - Kolbuszowa, Obrońców Pokoju 74A
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Iwona Wanat - Widelka 623
■ Lekarz POZ, SP ZOZ, Alina Wójczyk - Raniżów, Wolska 3, Dzikowiec 279 i Raniżów 113

Wspomnienia ze szkolnych lat

Na stronie internetowej jubileusz.zst.kolbuszowa.pl pojawiła się seria wywiadów z absolwentami Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej. W tym roku szkoła obchodzi jubileusz 60-lecia istnienia. Z tej okazji będziemy publikować rozmowy i wspomnienia ze szkolnych lat. bp

Wywiad z Dawidem Poborcą, absolwentem Liceum Profilowanego ZST w Kolbuszowej w latach 2004-2007.

■ Na jakim kierunku kształcił się pan w naszej szkole?

- Chodziłem do klasy o kierunku zarządzanie informacją. Wybrałem ten kierunek, bo informatyka jest jedną z moich pasji.

■ Czy wiązał pan przyszłość z wybranym wówczas zawodem?

- Na początku swojej nauki w szkole średniej w jakiś sposób wiązałem swoją karierę zawodową z kierunkiem, jaki wybrałem. Natomiast im dłużej się zastanawiałem, tym więcej możliwości rozwoju widziałem i ostatecznie pod koniec mojej nauki w szkole zdecydowałem się na inny zawód. Ale szkoła bardzo mi pomogła w dokonaniu tego wyboru i teraz jestem dumny, że z dobrym wynikiem skończyłem prawo.

■ Co najmilej wspomina pan ze szkolnych lat? Czy utkwiły panu w pamięci jakieś wydarzenia, anegdoty?

- Najmilej wspomina codzienne spotkania ze znajomymi, które teraz już nie są tak częste, ponieważ każdy ma teraz swoje obowiązki. Z lat szkolnych najbardziej w pamięci utkwiła mi wycieczka w góry, która była w pierwszej klasie. Ten wyjazd sprawił, że jeszcze bardziej żyliśmy się jako klasa.

■ W jakich przedmiotach radził pan sobie szczególnie dobrze, a z którymi miał pan problem?

- Najmniej problemów miałem z przedmiotami humanistycznymi, takimi jak historia, wiedza o społeczeństwie i język polski, i pewnie to też sprawiło, że wybrałem prawo jako kierunek studiów. Oczywiście dobrze radziłem sobie z informatyką i bardzo lubiłem wf. Najwięcej problemów natomiast sprawiały mi przedmioty

ściśle, przede wszystkim fizyka i chemia.

■ Wiele lat minęło od czasu ukończenia szkoły, wiele więzi zanikło, a jak jest w przypadku pana klasy. Czy nadal utrzymujecie kontakt?

- Na pewno część ze szkolnych znajomości zanikła, ale też jest grupka kolegów, z którymi dalej się przyjaźnię i spędzam z nimi wolne chwile.

■ Czy miło wspomina pan naszą szkołę?

- Wspominam ją dobrze, bo mam z nią związanych wiele miłych i ciepłych wspomnień. Poznałem tam mnóstwo fajnych ludzi i spędziłem miło czas i teraz, po latach, jak większość mogę powiedzieć, że czasy szkoły średniej to jeden z najlepszych okresów w życiu.

■ Jakie uczucia panu towarzyszyły, kiedy pan opuszczał szkołę. Była to radość, czy strach przed dorosłym życiem?



Absolwenci ZST w Kolbuszowej z nostalgią wspominają młodzińcze lata.

- Na pewno byłem zaniepokojony, bo nie wiedziałem, co mnie czeka po zakończeniu szkoły. Przede wszystkim byłem jednak podekscytowany tym, że pójde na studia i zaczyna się nowy, dorosły etap mojego życia.

■ Jak potoczyły się pana dalsze losy po ukończeniu szkoły?

- Po ukończeniu szkoły średniej zacząłem studiować prawo na Uniwersytecie Rzeszowskim, a teraz zamierzam zająć się rozwijaniem kariery prawniczej.

■ Jakie są pana zainteresowania, pasje?

- Moja główne zainteresowania koncentrują się wokół sportu. Interesuję się sportem zarówno czynnie, jak i biernie. Uprawiam sport, szczególnie piłkę nożną, jak również jestem zagorzałym kibicem siatkówki. Uważam, że sport jest ważną częścią mojego życia, a także, że każdy w mniejszym lub większym stopniu powinien uprawiać sport, bo człowiek staje się przez to szczęśliwszy.

■ Co jest pana życiowym priorytetem?

- Moim głównym prioryte-

tem jest rodzina. Ważne są też przyjaźń i życie zawodowe. I dopiero szczęśliwe połączenie tych trzech wartości sprawia, że życie staje się kompletne.

■ Może zechciałby pan przekazać jakąś dobrą myśl, refleksję naszym młodszych koleżankom i kolegom?

- Przede wszystkim chciałbym powiedzieć, żeby nigdy nie porzucali swoich marzeń. Nie mogą czekać z założonymi rękami, bo tylko dzięki ciężkiej pracy i wytrwałości będą mogli sprawić, że te marzenia kiedyś się spełnią.

Wywiad z Elżbietą Świniuch, zastępcą burmistrza w Sędziszowie Małopolskim.

■ Na jakim kierunku kształciła się pani w naszej szkole?

- W latach 1972-1976 byłem uczennicą Liceum Zawodowego w klasie o specjalności mechanik obróbki skrawaniem.

■ Czy wiązała pani przyszłość z wybranym wówczas zawodem?

- Na początku lat siedemdziesiątych, a więc wtedy kiedy kończyłam szkołę podstawową, uważano, że należy wybrać taką szkołę średnią, która pozwoli na zdobycie konkretnego zawodu. Studiowanie wtedy nie było tak powszechne jak dzisiaj (na 39 osób w klasie, bezpośrednio po maturze studia podjęły 4 osoby), zakłady pracy czekały na absolwentów, zdecydowałam więc wspólnie z rodzicami, że Liceum Zawodowe to odpowiednia szkoła, bo uczy zawodu i jednocześnie daje szansę na podjęcie studiów. Okazało się później, że była to dobra decyzja. Kończąc szkołę, miałam maturę i zawód, otwartą drogę na studia wyższe i co najważniejsze wtedy już pewność, że będą to studia techniczne i praca w przemyśle. Wybrałam Wydział Metali Nieżelaznych na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

■ Co najmilej wspomina pani ze szkolnych lat? Czy utkwiły pani

w pamięci jakieś szczególne wydarzenia, anegdoty?

- Najprzyjemniejsze wspomnienia wiążą się z nauczycielami oraz koleżankami i kolegami. Mieliliśmy szczęście trafić na bardzo dobrych nauczycieli. Szczególnie ciepło wspominam Panią Profesor Marię Ziemkiewicz, nauczycielkę języka polskiego i wychowawczynię naszej klasy, świetnego pedagoga, ale przede wszystkim dobrego człowieka. Do Pani Marii szło się z wszystkimi problemami, szkolnymi, domowymi, i tak jest do dzisiaj. Nadal utrzymuję kontakty z Panią Profesor, wiem, że zawsze mogę liczyć na jej radę i pomoc. Wiele zawdzięczam Paniom Marii Kozakiewicz (język rosyjski), Cecylii Garbackiej (fizyka) i Krystynie Mazur (matematyka) oraz Panu Dyrektorowi Marianowi Margańskiemu (materiałoznawstwo) i Stanisławowi Duszkiewiczowi (rys. techniczny). To Oni dobrze przygotowali mnie do dalszej nauki, studiowanie przedmiotów technicznych nie sprawiało mi trudności, w przeciwieństwie do moich kolegów kończących licea ogólnokształcące, którzy mieli spore problemy np. z geometrią wykreślną czy rysunkiem technicznym. Nie pamiętam jakichś szczególnych wydarzeń z czasów szkolnych, ale pamiętam wycieczki do Warszawy i Gdańska, a także wyjazd w Bieszczady, na który zapracowaliśmy sprzątaniem w jakimś dużym gospodarstwie rolnym. Pamiętam również studniówkę w sali gimna-

stycznej, na której wszystkie byłyśmy ubrane w granatowe sukienki. Dla dzisiejszej młodzieży to pewnie dość „egzotyczne” ubranie, nawet na imprezy szkolne nie mówiąc o studniówce, ale o takim stroju zdecydowali rodzice z wychowawczynią i myślę, że dobrze, bo w ten sposób maturzystki wyróżniały się spośród uczestników balu.

■ W jakich przedmiotach radziła pani sobie szczególnie dobrze, a z którymi miała pani problemy?

- Ogólnie byłem dość dobrą uczennicą i żaden przedmiot nie sprawiał mi większych problemów, choć zdecydowanie wołałam przedmioty ścisłe i zawodowe.

■ Czy udzielała się pani w czynny sposób w życiu szkolnym?

- Staralam się uczestniczyć w życiu szkoły, brałam udział w akademiach, konkursach recytatorskich, ale poza tym nie mogę się pochwalić jakąś nadzwyczajną aktywnością.

■ Wiele lat minęło od czasów ukończenia szkoły, wiele więzi zanikło. A jak jest w przypadku pani klasy? Czy nadal utrzymujecie kontakt?

- W tym roku mija 35 lat od ukończenia szkoły i z tej okazji organizujemy zjazd absolwentów. Będzie to już nasze szóste spotkanie rocznicowe (pierwsze odbyło się w roku 1986, następne co 5 lat). Od jakiegoś czasu co roku spotykamy się także na imprezach

mniej oficjalnych. Doszliśmy bowiem do wniosku, że bardzo szybko przybywa nam lat, możemy nie doczekać kolejnej okrągłej rocznicy matury i dlatego trzeba wykorzystać każdą okazję do spotkania się i przywołania czasu młodości. Na wszystkie spotkania przyjeżdża wiele osób, czasami nawet z zagranicy. Nadal czujemy się świetnie w swoim gronie, mamy wspólne tematy i ciągle łączą nas mocne więzy koleżeństwa. Muszę przyznać, że moimi przyjaciółmi są przede wszystkim koleżanki i koledzy ze szkoły średniej. Odwiedzamy się wzajemnie, pamiętamy o życzeniach imieninowych i świątecznych, cieszymy się z naszych sukcesów i razem przeżywamy troski.

■ Czy mile wspomina pani naszą szkołę?

- Bardzo dobrze wspominam lata szkolne, był to dla mnie najprzyjemniejszy okres w życiu. Jestem przekonana, że nie tylko dlatego, że to czas młodości i pewnej beztroski, ale dlatego, że lubiłam swoją szkołę.

■ Co pani czuła, opuszczając szkolne mury? Była to radość czy może raczej strach przed wkroczeniem w dorosłe życie?

- Oczywiście, że i radość i strach. Radość, że zdałam maturę, że już coś osiągnęłam, strach przed tym, co mnie czeka. Obawa, czy poradzę sobie na studiach i jak znajdę się w Krakowie. Trzeba było przecież wyjechać z domu

na wiele lat, zacząć naprawdę samodzielne życie z dala od najbliższych. Z koleżeństwem rozstawaliśmy się z łezką w oku, wymienialiśmy zdjęcia, które mam do dzisiaj i wierzyliśmy, że wszystko przed nami.

■ Jak to się stało, że została pani zastępcą burmistrza?

- Stanowisko zastępcy Burmistrza Sędziszowa Młp. zaproponował mi w roku 2002 mój klasowy kolega z LZ, Kazik Kielb, który pełnił funkcję Burmistrza. Zgodziłam się, do tej pory pracujemy razem, a więc już trzecią kadencję.

■ Jakie są pani zainteresowania, pasje? Może jakieś marzenia, którymi zechciałaby pani się z nami podzielić?

- Mam coraz mniej czasu dla siebie, ale w wolnych chwilach czytam książki. Lubię także latem połazikować trochę po górach, choć muszę przyznać, że kondycja już coraz słabsza i w związku z tym trasy, które przemierzam, są z roku na rok coraz krótsze i mniej wymagające.

■ Może chciałaby pani przekazać jakąś dobrą myśl, refleksję młodszemu pokoleniu naszej szkoły?

- Chciałabym zachęcić obecnych uczniów do tego, aby wraz z zakończeniem nauki nie zrywali kontaktów z nauczycielami.

450 lat wsi Niwiska

Ten rok jest wyjątkowy dla Niwisk, bo upływa właśnie 450 lat od ich założenia. 15 kwietnia 1575 roku Stanisław Tarnowski z Rzemienia wydał akt lokacyjny, powierzając organizację osady i wójtostwo Gabrielowi Krasowskiemu. To doskonała okazja, by przypomnieć tamte wydarzenia i sięgnąć do historii wsi. Oto zapiski ks. Antoniego Więcha.

Wiele już napisano o początkach osadnictwa w okolicy Niwisk. Puszcza Sandomierska przez długi czas opierała się tym procesom, pozostając od wschodu naturalną strefą przejściową między Ziemią Przemyską na Rusi a Ziemią Sandomierską w Małopolsce. Pierwszy impuls do penetracji dziewiczych terenów dały lokacje w dobrach królewskich Raniżowa i Woli Raniżowskiej (1366 r.). Do nich poprowadzono puszczańskie szlaki od Przyszowa na północy i od Ropczyc na południowym – zachodzie. Na tym szlaku, w dobrach Tarnowskich h. Leliwa przed 1431 r. założono wieś Ocieka. Trzeba było jeszcze kilkudziesięciu lat, by ich lasy na wschód od doliny Wisłoki zappełniły się kolejnymi osadami. W międzyczasie sąsiedzi z północy – Mieleccy z Mielca h. Gryf – w dokumencie rozgraniczenia dóbr (1459) wspominają wsie Cmolasy i Brzozę (zanięta w przed 1727 r. lub wchłonięta przez Trzęsówkę), a trzy lata później fundują w Cmolasie parafię. Wybór Rzochowa (dawniej: Żochowa) na siedzibę jednej z linii rodu Leliwitów w 1448 r. nie przyniósł od razu przyspieszenia osadnictwa po ich stronie. Dopiero w 1500 r. akta ziemskie pilźnieńskie wspominają Annę, żonę Mikołaja z Kolbuszowej, a w 1503 r. Mikołaja zwanego Kolbuszem z Weryni. Przy okazji, rękopisy wspominały drogi do Weryni od strony Rzemienia i Ocieki związane z przyszłą osadą.

Zanim powstały Niwiska, w okolicy miało miejsce kilka ważnych wydarzeń. By dokładnie określić przynależność ludności i przyszłe dochody, Zygmunt I Stary w dekreście z dnia 21 stycznia 1524 r. polecił swoim komisarzom rozgraniczyć dobra królewskie Ropczycy i Zwińczęć od wsi pana na Rzemieniu i Rzochowie, kasztelana Stanisława Tarnowskiego (zm. 1528). Po pięciu wiekach, do dziś zachowały się jeszcze narożne kopce na połączeniu Leszcz, Niwisk i Blizny jako niemy świadek powyższych prac (na południe od Starej Huty), a fragmenty dokumentu odnoszą się do południowo – wschodniej granicy majątku Tarnowskich, na gdzie za kilka dekad powstaną wsie Trześń i Niwiska.

Wg aktu podziału klucza „rzemieńsko – podleszańskiego” pomiędzy Tarnowskimi (1572), w spadku po ojcu i po rozliczeniach z potomstwem stryja, część dóbr otrzymał Stanisław, bratanek Jana Amora i syn Wojciecha. Oprócz Rzemienia i miasteczka Rzochów, do majątku na prawym brzegu Wisłoki należało piętnaście wiosek z pasem lasów rozciągających się po Kolbuszową. Po raz pierwszy, razem ze Świerczowem, pojawia się w tym dokumencie Trześń (Trzesnya, dziś: Trześń) biorąca nazwę od płynącej przez wieś rzeki (dziś: Trze-

PARAFIA TEŻ Z JUBILEUSZEM

Parafia w Niwiskach obchodzi w tym roku wyjątkowy jubileusz – mijają dokładnie 100 lat od momentu jej powstania. To czas refleksji, podsumowań, ale też radości i wdzięczności za pokolenia wiernych, którzy przez ten czas tworzyli wspólnotę.

- Trochę czasu już upłynęło, sto lat to rzeczywiście sporo czasu. Duszpasterstwo tutaj funkcjonuje już od dawna, bo kościół był już w 1593 roku. Od tego czasu w Niwiskach był duszpasterz, a Niwiska podlegały pod parafię w Rzochowie. Ale jako samoistna parafia powstała dopiero w 1925 roku. Na pewno chcemy to jakoś pokazać ludziom, że ta parafia istnieje, że jest już z jakimiś tradycjami i chcemy, przeżywając ten jubileusz, w wiernych odnowić świadomość przynależności do wspólnoty Kościoła poprzez przynależność do parafii – podkreśla ks. Kazimierz Franczak, proboszcz parafii w Niwiskach i dziekan Dekanatu Kolbuszowa Zachód.

Kulminacja obchodów przypadnie na wrzesień.

- Główna uroczystość będzie 21 września tego roku. Będzie pod przewodnictwem księdza biskupa ordynariusza Diecezji Rzeszowskiej Jana Wątroby. To będzie centralne wydarzenie tego całego roku jubileuszowego. Będzie msza święta jubileuszowa. Myślę, że przy jakimś większym udziale parafian i księży z dekanatu, ale też liczymy na tych księży, którzy tutaj pracowali. Co prawda, to będzie centralne wydarzenie, ale przez cały rok, coś się dzieje, próbujemy właśnie pokazywać, że ten jubileusz jest i próbujemy przeżywać go razem z parafianami, podejmując różne inicjatywy duszpasterskie – dodaje kapłan.

śniówki) i staropolskiej czereśni. Brak wzmianki o przywileju „woli” (zwolnienia ze świadczeń) dla mieszkańców nowej osady sugeruje przesunięcie daty powstania tych wsi o co najmniej 20 lat, do roku ok. 1551.

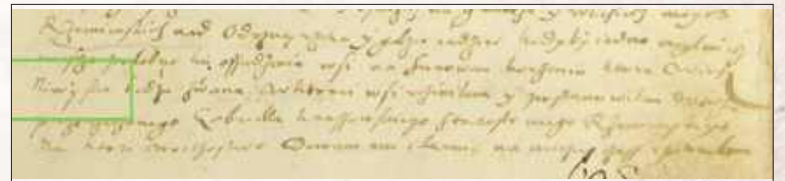
Dziedzic klucza rzemieńskiego na starostę swojego zamku wybrał nieznanego nam bliżej Gabriela Krasowskiego (Krassowskiego). Za wierną służbę swemu panu, Gabriel dostał zgodę na osadzenie w puszczy nowej wsi Niwiska „na surowym korzeniu”. Jako zasadzca (organizator osady i pierwszych mieszkańców – osadników) otrzymał dziedziczne wójtostwo „aż do trzeciego potomka” i związane z nim liczne uprawnienia. Wcześniej miał się zająć rozmiernieniem gruntów. Po sprowadzeniu osadników, jako wójt był odpowiedzialny za utrzymanie porządku w gromadzie, organizację prac na folwarku oraz pobór podatków.

W akcie lokacyjnym wydanym przez Stanisława Tarnowskiego i wpisanym 15 kwietnia 1575 r. do ksiąg ziemskich pilźnieńskich znajdują się mniej lub bardziej czytelne passusy w j. łacińskim i polskim (obecnie w zbiorach Archiwum Narodowego w Krakowie). Czytamy tam m. in.:

„Ja, Stanisław z Tarnowa na Rzemieniu pan i dziedzic, niniejszem wyznaniem zeznam się [tzn. oświadczam – przyp. A. W.], a mając baczenie na zasługi szlachetnego Gabriela Krasowskiego starosty mego rzemieńskiego, pozwoliłem mu wieś osadzić na gruncie i w lasach moich rzemieńskich nad Odrzną rzeką i gdzie indziej, kiedy by mógł mieć jedno miejsca podobne ku osadzeniu wsi na surowym korzeniu, która wieś NIWISKA będzie zwana, w której wsi uczyniłem i postanowiłem wójta przyrzeczonego Gabriela Krasowskiego starostę mego rzemieńskiego, na którą wójtostwo dawać mu, daruję na wieczną cześć [...] sześć łanów [...], które idą od przyrzeczonej rzeki Odrzny aż do granicy mieleckiej, karczmy dwie [...], stawków, żeby ich sobie mógł na Odrznej rzece usypać i na innych potokach [...], żeby ich sobie mógł wykopać. Pastewnik na miejscu albo który zwą Ostrówek. Młynek [...] dawać też. Daruję też przyrzeczonemu wójtowi pastwiska wolne w moich torfach poddanym jego z ziemią i z żwirem, tak też wolno łowić mu wilków, lisek, zające, ptaków rozmaitych [...]. Roboty po



Zdjęcia lotnicze Niwisk z 1944 roku.



Niwiska - słowo w akcie lokacyjnym 1575 dzięki uprzejmości ks. prof. S. Zycha

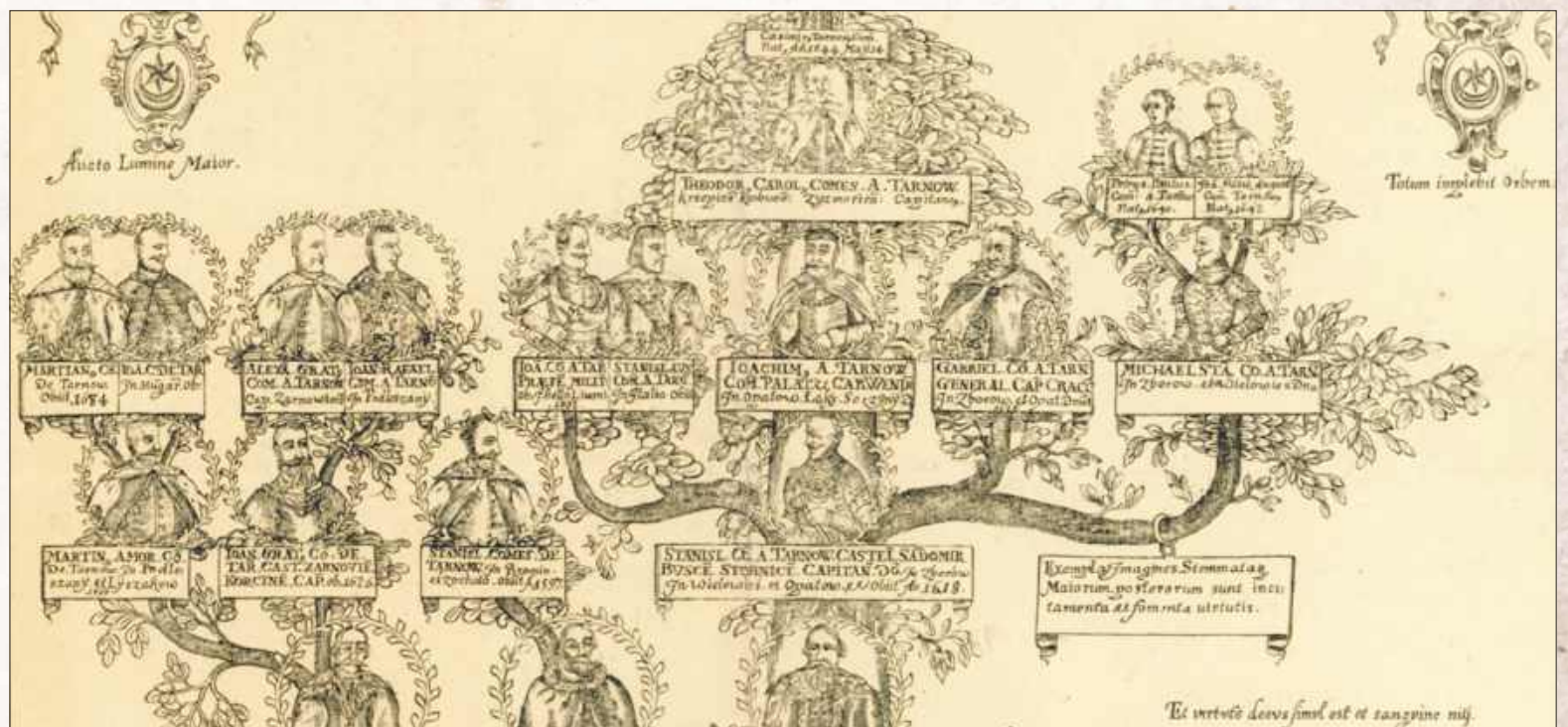
poddanych moich: kmiecie w roku każdym orać dwa dni, kosić dwa dni zboże albo łąki. Która [to] wieś prawem magdeburskim ma być sądzona i poddani tej to wsi mojej o krzywdy swe wszelakie nie przed kim i nam żałować się nie powinni. Będą tylko przed tem to wójtem swem i potomki jego z win wszelakich. Trzeci grosz z nich ma mieć, a przyręczony wójt z potomki swemi [...] przed kim inem odpowiadać nie będzie, powinien jedno przed osobą moją albo potomka mego. [...] A iżby tem większą zaś [...] poddani moi mieli ku osadzeniu tej to wsi, tedy im dawać dwadzieścia lat i cztery od wszelakich robót i czynszów wolicy, a po wyjściu wolicy ludu, mnie i potomkom moim powinni czynsz płacić i roboty robić jako inne wsi, jako moje przyległe robią i czynsze płacą [...]. Dawać z łaski swej przyrzeczonemu Gabrielowi Krasowskiemu i zeznam go z potomki swemi w dożywocie jego samego z żoną aż do trzeciego potomka, a po tych to dożywociach potomkowie jego uchodzić powinni z wójtostwa swego [...]”.

Warto zaznaczyć w tym miejscu, że wybitny i zasłużony badacz historii regionu, autor pierwszego obszernego artykułu o Niwiskach („Niwiska – osada wśród lasów”), dr Kazimierz Skowroński na co najmniej 20 lat wprowadził

do obiegu błędną datę lokacji wsi – 1565 r. – uważając, że pisze 400 lat od powyższych wydarzeń. Właściwy rok – 1575 – podał mimochodem w jednej ze swoich książek w 1985 r. Włodzimierz Dworzaczek („Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego”). Artykuł dra Skowrońskiego był jednak na tyle rozpowszechniony wśród regionalistów, że jego fragmenty weszły bez weryfikacji do kolejnych publikacji i na strony internetowe. Dopiero opracowania Piotra Miodunki i ks. Sławomira Zycha (lata: 2003 i 2005), oparte na sprawdzonych źródłach archiwalnych, przełamały powielanie błędów.

Nowa osada (noviter locata) potrzebowała kilku dekad, by nabrać rozpędu i żywotności. Remedium na trudne warunki związane z karczowaniem, kultywacją ziemi, budową studni i zagrod był najwyższy wymiar woli dla osadników – zwolnienie przez 24 lata od wszelkich opłat i ciężarów. Akt lokacyjny zazna- czył, że „wieś prawem magdeburskim ma być sądzona”, determinując prawa i obowiązki poszczególnych członków gromady z organizacją własnego samorządu i sądownictwa. Po bezpotomnej śmierci Gabriela Krasowskiego w 1585 r., drugim wójtem Niwisk został jego brat Mikołaj, ale to już inna historia...

Ks. Antoni Więch, opr. kz



Fragment rodowodu Tarnowskich wg. A. Thille 1644

Tak nam minął Wielki Tydzień

Wielki Tydzień w powiecie kolbuszowskim był czasem zadumy, modlitwy, ale i pięknych, żywych tradycji. Od Liturgii Męki Pańskiej po poranne rezurekcje – mieszkańcy licznie uczestniczyli w wydarzeniach, które nadają świętom wielkanocnym głębię i wspólnotowy charakter.

To był tydzień pełen symboli, emocji i duchowego przeżycia. W parafiach całego powiatu kolbuszowskiego odbywały się uroczystości, które wpisały się nie tylko w kalendarz liturgiczny, ale i w serca wiernych. Wigilia Paschalna, święcenie pokarmów, warta strażaków przy Grobie Pańskim czy procesje rezurekcyjne – każdy z tych momentów miał swój wyjątkowy klimat. W naszym fotograficznym podsumowaniu pokazujemy, jak mieszkańcy przeżywali ten święty czas.



NIWISKA

Wielka Sobota jest dniem święcenia pokarmów i adoracji Chrystusa złożonego do grobu. To również czas milczenia i zadumy. Tak było w Niwiskach.

Fot. Parafia Niwiska



KOLBUSZOWA

W Poniedziałek Wielkanocny, podczas uroczystej sumy w kolegiacie, wyjątkową oprawę zapewnili uczniowie i absolwenci miejscowej szkoły muzycznej.

Fot. K. Ząbczyk



CMOLAS

Liturgia Wielkiego Piątku upamiętnia mękę i śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu. Tego dnia, jedynego w roku, w kościołach nie odprawia się mszy świętej. Tak było w Cmolasie.

Fot. Tymoteusz Maciąg



KUPNO

Od Wielkiego Piątku do Niedzieli Wielkanocnej wartę przy Grobie Pańskim trzyma straż grobowa. Tak prezentowali się druhowie z Kupna.



W Raniżowie straż grobowa przybiera niebieskie sukmany. Ich ubiór nawiązuje do wojsk - kościuszkowców.

Fot. OSP Raniżów

RANIŻÓW



W Wielkim Tygodniu, zwłaszcza w Wielki Piątek, Droga Krzyżowa jest ważnym nabożeństwem, które przypomina mękę Jezusa Chrystusa. Tak było w Raniżowie.

Fot. Ryszard Kotodziej



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Korso nie tylko w Kolbuszowej

Od wielu lat przekazujemy informacje o tym, co dzieje się w powiecie kolbuszowskim. Jednak Korso to nie tylko zespół dziennikarzy pracujących w Kolbuszowej.

Jesteśmy częścią grupy medialnej obejmującej dwie gazety

i osiem portali, a zarazem liderem wśród lokalnych mediów na Podkarpaciu. Nasza pasja do dziennikarstwa oraz zaangażowanie w życie społeczności przekładają się na ponad trzy dekady doświadczenia, sięgającego 24 czerwca 1991 roku, gdy powstał Tygodnik Regionalny „Korso”.

Na co dzień dziennikarze Grupy Wydawniczej Korso informują o ciekawych wydarzeniach związanych z całym Podkarpaciem. Część z nich poznacie właśnie tutaj, przy okazji dowiadując się również o innych portalach wchodzących w skład Korso.

red

Ksiądz odmówił strażakom

KORSO.pl
sanockie

Do nietypowej i zarazem bardzo przykłej sytuacji doszło w Tarnawie Górnej (gmina Zagórz, powiat sanocki) podczas tegorocznej Mszy Świętej Rezurekcyjnej. Strażacy z miejscowych jednostek OSP Tarnawa Górna oraz Tarnawa Dolna nie otrzymali Komunii Świętej, mimo że – jak sami twierdzą – przystąpili do niej z należnym szacunkiem i zgodnie z obowiązującym ceremoniałem służb mundurowych. Powodem odmowy miała być postawa stojąca, w jakiej druhowie przyjęli Eucharystię.

Informacja pojawiła się na oficjalnym fanpage'u OSP KSRG Tarnawa Górna i wywołała poruszenie zarówno wśród

lokalnej społeczności, jak i internautów.

„Bóg, Honor, Ojczyzna” – służba i szacunek

Strażacy tłumaczą, że podczas liturgii wystąpili w pełnym umundurowaniu, a ich zachowanie było zgodne z zasadami zarówno liturgicznymi, jak i służbowymi. – Każdego dnia kierujemy się hasłem „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek” – przypomnieli w komunikacie.

Według relacji druhów, kapłan celebrujący Mszę odmówił udzielenia im Komunii Świętej, twierdząc, że „postawa stojąca to brak szacunku wobec Boga” i „to nie jest prawo Boże, tylko ludzkie”.

Kościół dopuszcza postawę stojącą

W komunikacie strażacy odnieśli się także do oficjalnych przepisów Kościoła Katolickiego. Przypomnieli, że zgodnie z wytycznymi Konferencji Episkopatu Polski dopuszczalne są obie formy przyjmowania Komunii Świętej – zarówno na klęcząco, jak i na stojąco – o ile towarzyszy im należyty gest czci, taki jak skłon głowy.

Dodatkowo przywołali dokument Redemptionis Sacramentum (pkt 91), który jasno stwierdza, że nie wolno odmówić Komunii Świętej żadnemu wiernemu, który przystępuje do niej w sposób zgodny z przepisami liturgicznymi.

„Z bólem serca przyjęliśmy te słowa”

Strażacy nie kryli rozczarowania zaistniałą sytuacją. Jak podkreślili, ich obecność na Mszy była wyrazem wiary i przynależności do wspólnoty parafialnej, a nie demonstracją.

– Z dużym smutkiem i zaniepokojeniem przyjęliśmy te słowa, które sugerują, że osoby przyjmujące Komunię Świętą w sposób dopuszczony przez Kościół Katolicki działają wbrew wierze – czytamy w oświadczeniu.

Podkreślają, że jako druhny i druhowie są gotowi każdego dnia nieść pomoc, często z nara-

żeniem życia, kierując się wartościami, które nierozdzielnie łączą się z wiarą i służbą.

Próba kontaktu z parafią

W związku ze sprawą próbowaliśmy skontaktować się z kancelarią parafialną w Tarnawie Górnej, by poznać stanowisko kapłana. Niestety, mimo wielokrotnych prób telefonicznych, nie udało nam się uzyskać żadnej odpowiedzi. Będziemy kontynuować próby kontaktu i aktualizujemy materiał, gdy tylko otrzymamy komentarz ze strony parafii.

Społeczność w obronie strażaków

Pod postem OSP Tarnawa Górna pojawiły się setki reakcji, komentarzy i udostępnień. Większość internautów wyraża

wsparcie dla druhów i podkreśla, że ich postawa była godna, a odmowa udzielenia Komunii – nieuzasadniona.

– Jesteście bohaterami! Dziękujemy za służbę i świadectwo wiary – piszą mieszkańcy.

„Ufamy, że to się nie powtórzy”

Na zakończenie komunikatu druhowie wyrazili nadzieję, że podobne sytuacje nie będą się powtarzać, a ich służba – zarówno społeczeństwu, jak i Kościołowi – nadal będzie traktowana z należnym szacunkiem. – Nasza obecność w kościele to nie tylko tradycja, ale i głęboka potrzeba duchowa. Z serca pragniemy uczestniczyć w życiu wspólnoty parafialnej, także jako strażacy – podkreślili.

Patryk Oberc



Fot. Canva.com

Strażacy opisali całą sytuację w mediach społecznościowych.

Zwłoki niedźwiedzia



Odnalezienie martwego niedźwiedzia w lesie w pobliżu Roztok Górnych uruchomiło działania policji i służb odpowiedzialnych za ochronę przyrody. Przyczyna śmierci zwierzęcia wciąż pozostaje nieznana, a odpowiedź mogą przynieść dopiero wyniki sekcji zwłok.

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 20 kwietnia, w rejonie Roztok Górnych, w gminie Cisna w Bieszczadach. To właśnie tam, podczas spaceru po lesie natknięto się na martwego niedźwiedzia. Zaskoczony znalazłkiem spacerowicz

niezwłocznie poinformował o sprawie Komendę Powiatową Policji w Lesku. Na miejsce zdarzenia skierowano patrol, który wraz z przedstawicielami służb zajmujących się ochroną przyrody zabezpieczył teren oraz ciało zwierzęcia.

Zwłoki niedźwiedzia zostały zabezpieczone do dalszych badań, które mają pozwolić na ustalenie, co było przyczyną jego śmierci. Na tym etapie nie można wskazać, co dokładnie

doprowadziło do zgonu zwierzęcia. W opinii publicznej mówi się o zatruciu lub też o tym, że niedźwiedź mógł zostać postrzelony po stronie słowackiej. Są to jednak informacje bez oficjalnego potwierdzenia.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że niedźwiedź mógł przebywać martwy w lesie już od kilku dni.

Kamil Mielnikiewicz

REKLAMA

F.U.H. LUPROM
ZŁOTNIK - JUBILER

OFERUJEMY:

- Krzyżyki
- medaliki
- łańcuszki
- kolczyki
- bransoletki
- srebrne obrazki
- zegarki
- smartwatche

przy zakupie grawer gratis!

promocje komuniyjne duży wybór

OFERUJEMY RÓWNIEŻ:

dorabianie kluczy mieszkaniowych i samochodowych, kodowanie kluczy samochodowych z imobilizерem.

F.U.H LUPROM, Kolbuszowa
ul. 11 listopada 13
(wejście od zegarmistrza)
tel. 17-2274-096, kom. 609 830 501

kupon rabatowy do 10%!

Ostatnia kara śmierci

KORSO.pl
mieleckie

21 kwietnia 1988 roku w więzieniu przy ul. Montelupich w Krakowie wykonano ostatni w Polsce wyrok śmierci. Skazanym był Andrzej Czabański – mężczyzna odpowiedzialny za brutalną zbrodnię, która wydarzyła się w 1984 roku niedaleko Mielca.

Mija dokładnie 37 lat od tamtego dnia, który zapisał się w historii polskiego wymiaru sprawiedliwości jako symboliczny koniec najcięższej kary. Czabański był młodym mężczyzną, żonatym, ojcem małego dziecka, mieszkającym i pracującym w Tarnowie. Na pierwszy rzut oka – zwyczajny człowiek. Nikt nie spodziewał się, że może być zdolny do czynu, który nazwa-

no później jednym z najokrutniejszych przestępstw lat 80. W 1984 roku dokonał napaści i zabójstwa kobiety, a następnie usiłował odebrać życie również jej dzieciom. Na szczęście dziewczynki przeżyły i to one pomogły śledczym ustalić, co się wydarzyło.

Zatrzymany już następnego dnia, od razu przyznał się do winy. Śledztwo nie pozostawiło wątpliwości co do jego odpowiedzialności. Proces przed sądem wojewódzkim był krótki i zakończył się jednoznacznym wyrokiem – karą śmierci.

Egzekucję wykonano cztery lata później. Tego dnia, 21 kwietnia 1988 roku, w Polsce po raz ostatni zastosowano najwyższy wymiar kary. Kilka miesięcy



Fot. Canva.com

Skazanym na śmierć był Andrzej Czabański – mężczyzna odpowiedzialny za brutalną zbrodnię, która wydarzyła się w 1984 roku niedaleko Mielca.

później – już w czasie przemian ustrojowych – wykonywanie wyroków śmierci zostało zawieszone. W 1989 roku wszystkim skazanym zamieniono tę karę na 25 lat pozbawienia wolności,

a w 1995 roku wprowadzono dożywotnie więzienie jako najsurowszy środek karny obowiązujący do dziś.

bp

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

• Mycie Kostki Brukowej • Mycie Dachów • Mycie Elewacji

tel. 606 970 587

Prenumerata 2025



KORSO

KOLBUSZOWSKIE

POCZYTA

Zamów na stronie

i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej

1 Zamów prenumeratę tygodnika na **www.poczyta.pl**
Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!

Przejdź do ZAKŁADKI

Prenumerata prasy
/ ZAMÓWIENIE /



2 Wybierz dogodną dla Ciebie
Placówkę Poczтовую

3 Odbieraj zamówioną prasę podając
otrzymany SMS-em **KOD ODBIORU**



Zamów już teraz!

WYGODNIE, BLISKO CIEBIE I BEZ DODATKOWYCH OPŁAT!

INFOLINIA /12/ 422 - 14 - 85

POCZYTA

www.poczyta.pl

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ **USŁUGA MINIKOPARKA.** Oferujemy szeroki zakres prac ziemnych minikoparką, o głębokości kopania 3,30 m, łyżki 30,40, 60 i 120 oraz wywrotka 3,5 tony. Wykopy pod - przyłącza wody, prądu, gazu. Odwodnienia sanitarne, deszczówka, drenaż, szamba, oczyszczalnia, oczka wodne, izolacja ścian budynków, piano zamknięto komórkową, niwelowanie terenu, korytowanie, transport przewóz materiałów sypkich. Więcej informacji pod numerem 607 863 129. 00/17

■ **DOCIEPLENIA** budynków, kładzenie tynków sylikatowych i sylikonowych itd. Malowanie elewacji. Tanio i solidnie. Raniżów. Tel. 885 791 583. 00/17

■ SPRZEDAŻ

■ **SPRZEDAM DREWNO opałowe/kominkowe z transportem i rozładunkiem.** Kolbuszowa i okolice. Kontakt tel. 609 273 653. 00/52

■ **KURKI** ogólnoużytkowe nioski w różnych kolorach z pełnym programem szczepień dostępne w sprzedaży od połowy kwietnia do początku maja. Zapraszamy. Bukowiec. Tel. 510 364 752 oraz 505 095 073. 00/16

■ KUPIĘ

■ **SKUPUJEMY ANTYKI**, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846. 00/26

Motoryzacja

■ **KUPIĘ** stare motocykle WSK, WFM, Komar, Romet i części. Tel. 883 298 686. 00/16

Nieruchomości

■ **SPRZEDAM DZIAŁKI** przy ulicy Sędziszowskiej w Kolbuszowej o numerach: 4162/73 (17,35 arów) oraz 4162/74 (13,73 arów). Działki z warunkami zabudowy, można wystąpić szybko o pozwolenie na budowę, media w drodze, z ładnym ukształtowaniem zieleni. Więcej informacji pod numerem telefonu: 667 141 320. 21/2025

■ **SPRZEDAM DZIAŁKĘ** w Przedborzu 417/2 ok. 60 arów z warunkami zabudowy na dwa budynki mieszkalne i dwa budynki gospodarcze. Więcej informacji pod numerem telefonu 660 759 174. 00/17

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

**JESTEŚMY
DLA CIEBIE
NA**



facebook.com/korsokolbuszowskie/

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA

budynków wraz z uprzątnięciem terenu

Tel. 889-136-528

Sklep Medyczny Maria Szypuła

Umowa z NFZ

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom. 691 75 85 06



Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max
25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny



**USŁUGI
AUTOLAWETĄ**
Tel. 793 282 882



**SKUP SAMOCHODÓW
ZA GOTÓWKĘ**
samochody osobowe,
dostawcze, ciężarowe
wszystkie motocykle
przyczepy campingowe, campery
quady
katalizatory
**Najlepsze
ceny w regionie!**
Tel: 692-024-694



**AUTO ZŁOM
KOSOWY**

SKUPUJEMY SAMOCHODY
DO KASACJI,
WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR
OD KLIENTA WŁASNYM
TRANSPORTEM. PŁATNE
PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE
CENY MIELEC-KOLBUSZOWA
I OKOLICE

**Tel. 697 761 287,
697 981 994**



**DREWNO OPAŁOWE
I DREWNO SUCHÉ
KOMINKOWE**

każdy rodzaj w metrach kwadratowych, pocięte,
porąbane.

Ceny od 130 zł/mp

TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA

Punkt wydawania towaru

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego
i rehabilitacyjnego

Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE

w gazecie i na portalu KORSO

ZA DARMO!

Chcesz sprzedać rower, używany
samochód, zabawki, ubrania,
wynająć mieszkanie,
czy też szukasz pracy?
Teraz możesz dodać swoje
ogłoszenie bez żadnych kosztów.



BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)

NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

Imię i nazwisko

Podpis



Kupon ważny do: 28.04.2025

Krzyżówka

Znana aktorka		Boznańska, malarka	Warstwa skorupy ziemskiej	8	Syn Dedala	Dopasuje okulary	Symbol władzy królewskiej		Odkryty wagon towarowy	Zbocze, pochyłość		Litera alfabetu greckiego	Silne napady duszności		Porcja chleba	Puch cukrowy	
Kapie ze świecy															Jon ujemny	Niedobór w kasie	
Jedn. natężenia prądu			4		Muzykuje w orkiestrze dętej		7						Złożona wokół obrazu				
	5						6		Entuzjasta			17					
								Las grusz									
Pożywka drobnoustrojów			14		Szlak			1		Doniosły czyn			Wyraz twarzy			10	
					Błazen, arlekin												
	21			Kurz na meblach	13	22		U boku Ewy	2			3	Włosy upięte w węzeł				Ogarnia nocą
								Cios									
Otula szyję										Cienka, sucha wędzona kiełbasa							
Cynkowiec		Sztuka teatralna	Duch czczony przez Indian	System wynagradzania													
					Amerykański harcerz												
						Obląkanie, mania	Z ładunkiem na rzece		Miasto nad Jeziorem Raklem								9
Utwór epicki o dziejach rodu	Odmiana hodowlana					Auto farmera		15			18	Czerwona planeta					
Środek represyjny									Atrybut włamywacza								
			11		Arkusz poprawek		16										
Flirtowała z Zeusem									Wrzątek, ukrop								
Sort																	
Silny argument					Bucha z kotła					Barwa słotnego, smutnego dnia		24				19	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

9		7	8	5	1	6		
	4	5		3	6		1	
3		6		2	9			5
	5	3	2	8	7	1		
2	9		6	1			3	
						2		
	3	4		6		7		8
6			9	4	8			
				7	5		2	

2		8		9			3	1
3	6							
7	1				4	5	2	
			6	2	7		8	
	7		5					
6		2		8	3			5
1	3		9	7				
4	8		2	6	1	3	9	7
9			3		5	1	6	

	8	9					3	7
			8			1	5	
7	5							
	4	6						3
							8	
9	1				6			4
8	7		5					1
1	3				7		6	
	9	2	4		8		7	

S
u
d
o
k
u



**Wójt Gminy Majdan Królewski
serdecznie zaprasza
na obchody 234. Rocznicy
Uchwalenia Konstytucji 3 Maja
w dniu 3.05.2025 r.**

Program:

Godz. 12.30 - Msza Św. w intencji Ojczyzny
w Kościele Parafialnym w Majdanie Królewskim
Godz. 13.30 - Przemarsz do Gminnego Ośrodka Kultury
Godz. 14.00 - Program artystyczny w GOK

**Spotkanie autorskie
z JOANNA JAX**

**29 KWIEŚNIA 2025 R.
GODZ. 18.00**

Wstęp wolny

**Oddział Edukacji Kulturalnej
i Regionalnej (dawna synagoga)
Kolbuszowa ul. Piekarska 17**

HOROSKOP

Baran (21.03 - 19.04)

W tym tygodniu Barany mogą poczuć przypływ energii, który pozwoli im skutecznie realizować cele zawodowe i osobiste. To doskonały czas na podjęcie nowych wyzwań w pracy. W relacjach z bliskimi niech Barany zachowają cierpliwość i otwartość – komunikacja będzie kluczem do harmonii.

Byk (20.04 - 22.05)

Dla Byków nadchodzi czas refleksji. W tym tygodniu warto zwrócić uwagę na własne potrzeby i zainwestować w odpoczynek. W sprawach zawodowych możliwe są drobne trudności, ale nie warto się nimi przejmować. W relacjach osobistych będziecie mieć okazję na głębsze rozmowy z bliskimi.

Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Bliźnięta będą w tym tygodniu pełne entuzjazmu i pomysłów. To świetny czas na rozwój kariery zawodowej i zdobywanie nowych doświadczeń. W miłości możliwe będą małe

nieporozumienia – warto poświęcić więcej czasu na rozmowy z partnerem.

Rak (22.06 - 22.07)

Raki mogą poczuć, że czas na zmiany w życiu osobistym i zawodowym. W tym tygodniu warto podejmować decyzje z większym spokojem i rozwagą. Możliwe, że niektóre sprawy zawodowe będą wymagały więcej zaangażowania. W relacjach z rodziną mogą pojawić się drobne napięcia – postaraj się unikać konfliktów.

Lew (23.07 - 23.08)

Lwy będą musiały zmierzyć się z wyzwaniami zawodowymi, ale nie zabraknie im determinacji, by je pokonać. W pracy czeka Cię stabilność, ale równocześnie konieczność wprowadzenia kilku zmian. W relacjach z bliskimi nie daj się ponieść emocjom – szczerza rozmowa pomoże rozwiązać problemy.

Panna (24.08 - 22.09)

Dla Panien nadchodzi czas, by skoncentrować się na swoich celach. W pracy

możliwe są drobne trudności, ale Twoja cierpliwość i skrupulatność pozwolą Ci je pokonać. W relacjach osobistych pojawi się możliwość pogłębienia więzi – staraj się spędzać czas z bliskimi.

Waga (23.09 - 22.10)

Wagi w tym tygodniu poczną przyspywać energii i chęci do działania. To doskonały czas na rozwój kariery i realizację ambitnych projektów. W miłości możliwe będą pozytywne zmiany – jeśli jesteś w związku, możesz liczyć na większą harmonię. Jeśli jesteś singlem, mogą pojawić się nowe znajomości.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Skorpiony powinny w tym tygodniu skupić się na sprawach zawodowych. Twoja determinacja pomoże Ci osiągnąć zamierzone cele. W relacjach z bliskimi warto być bardziej otwartym i szczerze rozmawiać o swoich potrzebach. W finansach zachowaj ostrożność.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Strzelce będą miały w tym tygodniu okazję do podróży lub zmiany perspektywy na wiele spraw. To czas, by poszerzać horyzonty, także w życiu zawodowym. W relacjach miłosnych możliwe będzie ożywienie namiętności – postaraj się spędzać więcej czasu z partnerem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Koziorożce mogą poczuć presję w pracy, ale dzięki swojej odpowiedzialności i organizacji poradzą sobie z obowiązkami. W sprawach finansowych warto zachować ostrożność. W relacjach z rodziną i bliskimi mogą pojawić się trudności – staraj się nie zamykać w sobie.

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dla Wodników nadchodzi czas stabilizacji w pracy. Będziesz mieć okazję do rozwinięcia swoich talentów, a także nawiązywania nowych kontaktów. W miłości zbliżysz się do partnera, ale pamiętaj, że kluczowa będzie komunikacja. Będziesz czuć się zmotywowany do realizowania swoich pasji.

Ryby (19.02 - 20.03)

Ryby mogą w tym tygodniu poczuć potrzebę zrewidowania swoich celów. To dobry moment na pracę nad sobą i swoimi emocjami. W pracy możliwe będą zmiany, które okażą się korzystne. W relacjach z bliskimi warto bardziej słuchać, a mniej mówić – to pomoże utrzymać harmonię w rodzinie.

Kwiaty wielkości głowy

Dalie, znane także jako georginie, to jedne z najpiękniejszych i najbardziej efektownych roślin ozdobnych w polskich ogrodach. Te wieloletnie byliny z rodziny Asteraceae zachwycają nie tylko różnorodnością barw i kształtów swoich kwiatów, ale również imponującymi rozmiarami, które potrafią zaskoczyć nawet najbardziej doświadczonych ogrodników.

Choć nie są odporne na zimowe mrozy, to ich wyjątkowa dekoracyjność sprawia, że są niezastąpione w ogrodach, a ich długi okres kwitnienia – od czerwca do października – czyni je jednym z najważniejszych akcentów w sezonie.

Doskonałe warunki do wzrostu

Aby dalie mogły rozwinąć swoje pełne piękno, najlepiej wysadzić je do gruntu w drugiej połowie kwietnia. Rośliny te uwielbiają stanowiska słoneczne lub lekko zacienione, gdzie zapewnione będą im odpowiednie warunki do wzrostu. Dalie nie tolerują suszy, dlatego warto regularnie dbać o ich wilgotne, przepuszczalne podłoże. Ponadto, aby osiągnęły

obfite kwitnienie, należy dodać do ziemi kompost oraz nawóz mineralny, pamiętając, by nie robić tego zbyt często. Dla wyższych odmian niezbędne będzie palikowanie, a usuwanie przekwitłych kwiatów wydłuży czas ich kwitnienia.

Przechowywanie i zimowanie

Choć dalie są wspaniałą ozdobą przez całe lato, nie są roślinami mrozoodpornymi. Po pierwszych przymrozkach należy wykopać je z gruntu, przycinając pędy na wysokości 10-20 cm. W celu ich przechowania, najlepiej umieścić je w suchym, ciemnym pomieszczeniu o temperaturze do 0°C. Rośliny układa się korzeniami do góry, a następnie przysypuje torfem lub piaskiem, zabezpieczając je dodatkowo środkiem grzybobójczym.

Idealne do ogrodu i na bukiety

Dalie świetnie sprawdzają się w jednolitych rabatach, jak i w bardziej złożonych kompozycjach kwiatowych. Dzięki szerokiej paletce kolorów i form kwiatów, można je łatwo dopasować do każdego stylu ogrodu. Warto również pamiętać, że dalie uprawiane w pojemnikach doskonale

zdobią tarasy i balkony, a cięte kwiaty utrzymują świeżość nawet do 10 dni, stanowiąc wspaniałą ozdobę w wazonach.

Imponujące rozmiary i efektywność

Niezwykłą cechą dalii jest ich zdolność do osiągania naprawdę imponujących rozmiarów. Niektóre odmiany tych roślin mogą dorastać do nawet 1,5 metra wysokości, a ich kwiaty potrafią mieć średnicę dochodzącą do 30 cm. Tego rodzaju okazy będą doskonałym punktem centralnym w każdym ogrodzie, a ich spektakularny wygląd z pewnością przyciągnie wzrok każdego odwiedzającego.

Dalie to rośliny, które nie tylko urozmaicają przestrzeń ogrodową, ale również wprowadzają do niej kolory i magię lata. Ich wielkość, różnorodność kształtów i barw sprawiają, że są niezastąpione w ogrodach, a odpowiednia pielęgnacja pozwala cieszyć się ich pięknem przez cały sezon. Choć wymagają troskliwej opieki, z pewnością odwdzięczą się zachwycającymi kwiatami, które staną się prawdziwą ozdobą każdego ogrodu.

bp



Fot. B. Posłuszny

Ich kwiaty są wielkości ludzkiej głowy. Te rośliny to hit!

Parząca ale pożyteczna

Pokrzywa to roślina, która wielu osobom kojarzy się przede wszystkim z nieprzyjemnymi ukąszeniami, ale w ogrodnictwie jest prawdziwym skarbem. Ta roślina ma wiele właściwości, które mogą pomóc w uprawie innych roślin w ogrodzie, a jej naturalne właściwości sprawiają, że jest idealnym dodatkiem do ekologicznych upraw

Oto jak wykorzystać pokrzywę w ogrodzie, aby wspomóc rozwój roślin i poprawić jakość gleby.

Pokrzywa jako nawóz

Pokrzywa jest doskonałym źródłem składników odżywczych, w tym azotu, potasu i żelaza. Jednym z najpopularniejszych sposobów wykorzystania pokrzywy w ogrodzie jest przygotowanie z niej gnojówki, która stanowi naturalny nawóz dla roślin. Gnojówka z pokrzywy to bogate źródło składników odżywczych, które wspomagają rozwój roślin, szczególnie tych, które potrzebują dużo azotu, jak pomidory, ogórki, kapusta czy dynia.

Aby przygotować gnojówkę, wystarczy zalać świeże łodygi pokrzywy wodą i pozostawić na kilka dni do fermentacji. Tak przygotowany nawóz można stosować do podlewania roślin co dwa-trzy tygodnie, aż do końca sezonu. Gnojówka z pokrzywy nie tylko odżywia rośliny, ale także pomaga w walce z niektórymi chorobami, wzmacniając ich odporność.

Naturalny środek ochrony roślin

Pokrzywa ma także właściwości odstraszające niektóre szkodniki, dlatego może stanowić naturalną ochronę dla innych roślin w ogrodzie. Używając pokrzywy

w połączeniu z innymi ziołami, takimi jak czosnek, można stworzyć naturalny preparat odstraszający owady, które mogą uszkodzić rośliny. Aby przygotować taki środek, należy zalać pokrzywę wodą, a następnie po kilku dniach przefiltrować i używać do spryskiwania roślin. Taki preparat działa odstraszająco na mszyce, przędziorki czy inne szkodniki, nie szkodząc przy tym roślinom i środowisku.

Pokrzywa a kompost

Kolejnym sposobem na wykorzystanie pokrzywy w ogrodzie jest jej dodanie do kompostu. Pokrzywa jest bogata w azot, który przyspiesza proces rozkładu organicznych materiałów w komposcie. Dzięki temu pokrzywa może znacząco poprawić jakość kompostu, zwiększając jego wartość odżywczą. Dodanie pokrzywy do kompostu sprawia, że staje się on bardziej luźny, co ułatwia dostęp powietrza i poprawia strukturę gleby.

Wspomagająca inne uprawy

Pokrzywa może być również wykorzystana jako roślina wspomagająca w ogrodzie. Sadzenie jej w pobliżu roślin, które wymagają dużo składników odżywczych, może przyczynić się do ich lepszego wzrostu. Pokrzywa przyciąga także owady zapylające, co może być korzystne dla roślin kwitnących w ogrodzie. Ponadto jej korzenie wzbogacają glebę w substancje organiczne, co poprawia strukturę gleby i zwiększa jej zdolność zatrzymywania wody.

W uprawach warzywnych

Jeśli chodzi o konkretne zastosowanie pokrzywy w uprawach warzywnych, to świetnie sprawdza się w przypadku roślin takich

jak pomidory, ogórki, kapusta, kalafior czy dynia. Pokrzywa dostarcza im nie tylko azotu, który wspomaga wzrost, ale także wielu innych mikroelementów, które wspomagają ich rozwój. Warto ułożyć pokrzywę na dnie dołków przed posadzeniem roślin, co zapewni im lepsze warunki do wzrostu. Dodatkowo, pokrzywa ma działanie antybakteryjne, co może pomóc w ochronie roślin przed chorobami.

Nadmiar też szkodzi

Choć pokrzywa ma wiele zalet, warto pamiętać o kilku zasadach podczas jej wykorzystywania w ogrodzie. Przede wszystkim, nie należy przesadzać z ilością pokrzywy w glebie, ponieważ jej nadmiar może prowadzić do zbyt dużego wzrostu roślin, które zaczną rywalizować o składniki odżywcze. Dobrze jest również regularnie kontrolować stan roślin, ponieważ pokrzywa może niekiedy rozprzestrzeniać się zbyt szybko i zdominować uprawy. Używając pokrzywy w gnojówkach czy jako nawóz, warto pamiętać o proporcjach, by nie przesadzić z jej ilością.

Pokrzywa to roślina, która, mimo że często jest traktowana jako chwast, posiada wiele cennych właściwości, które mogą być wykorzystane w ogrodzie. Dzięki jej naturalnym właściwościom, jest doskonałym dodatkiem do ekologicznych upraw, wspomagając wzrost roślin, poprawiając jakość gleby i chroniąc przed szkodnikami. Jeśli jeszcze nie doceniłeś pokrzywy w swoim ogrodzie, warto spróbować jej naturalnych zalet – może stać się jednym z najważniejszych sprzymierzeńców w uprawach!

bp

Cukier pod ogórki



Fot. Canva.com

Wlej to pod ogórki. Będą rosły w szalonym tempie.

Marzysz o koszach pełnych świeżych, chrupiących ogórków prosto z własnego ogrodu? Uprawa ogórków nie jest trudna, ale wymaga kilku prostych, a jednocześnie bardzo ważnych zasad. Podpowiadamy, jak zadbać o ogórki, by cieszyć się ich obfitym plonem przez całe lato.

Co zrobić, żeby mieć dużo ogórków? Ogórki kochają wodę, zwłaszcza w czasie intensywnego wzrostu, kwitnienia i zawiązywania owoców. Właśnie wtedy potrzebują jej najwięcej. Brak systematycznego podlewania lub jego nieregularność może prowadzić do zrzucania zawiązków kwiatowych i w efekcie słabego plonu. Dlatego najlepiej podlewać je często, ale umiarkowanie, unikając zalewania korzeni.

Naturalne nawozy

Jeśli chcesz, by twoje ogórki były dorodne i zdrowe, sięgnij po

naturalne nawozy. Szczególnie dobrze sprawdza się gnojówka z pokrzywy. To ekologiczny nawóz bogaty w azot, potas oraz cenne mikroelementy, takie jak mangan i cynk. Regularne podlewanie ogórków tym naturalnym eliksirem wspomaga ich wzrost i rozwój.

Nie zapomnij też o klasycznym oborniku — najlepiej krowim, który warto zastosować jesienią, w roku poprzedzającym uprawę ogórków. Taka ziemia, bogata w próchnicę, stworzy im idealne warunki do wzrostu.

Ciepło, słońce i osłonięte miejsce

Ogórki są wyjątkowo wrażliwe na chłody — zniszczyć je mogą już przymrozki przy 0°C. Dlatego uprawiając je w gruncie, wybierz miejsce dobrze nasłonecznione i osłonięte od wiatru. Optymalna temperatura dla ich wzrostu to 18-25°C. Doskonałym rozwiązaniem

są również tunele foliowe lub szklarnie, które przedłużają sezon i chronią przed kaprysmi pogody.

Co przyspieszy wzrost?

Aby ogórki rosły szybko i zdrowo, warto zadbać o nawozy bogate w potas i fosfor. To właśnie one odpowiadają za rozwój owoców oraz ich smak i chrupkość. Regularne zasilanie ogórków tymi składnikami gwarantuje nie tylko zdrowe rośliny, ale i obfity, soczysty plon.

Częstym problemem w uprawie ogórków jest ich słabe zapylanie. Jeśli kwiaty nie otrzymają wystarczająco silnego pyłku, owoce stają się małe, zdeformowane i sękaty. Dlatego warto zadbać o obecność pszczół i innych owadów zapylających w ogrodzie, a w razie potrzeby wspomóc zapylanie ręcznie.

Cukier - nietypowy, ale skuteczny sposób

Ciekawym, choć mało znanym trikiem ogrodników jest podlewanie ogórków wodą z dodatkiem cukru. Taki roztwór nie tylko nawadnia, ale też wspomaga wchłanianie składników odżywczych i przyspiesza wzrost roślin. W połączeniu z naturalnymi nawozami może dać naprawdę zaskakujące efekty.

Systematyczne podlewanie, odpowiednie nawożenie, ciepłe i osłonięte stanowisko oraz zadbanie o dobre zapylanie to kluczowe elementy w uprawie ogórków. Dzięki tym prostym zasadom twoje ogrodowe grządki mogą w tym roku obrodzić wyjątkowo dorodnymi warzywami.

bp



Doweipy

Dawno niewidziany znajomy odwiedza kolegę w jego domu.

- Ładnie mieszkaś, dobre auto widzę na podjeździe, jak to robisz?
- To za sprawą totolotka.
- Grasz?
- Wręcz przeciwnie, wiele lat temu przestałem.

Dzieci w szkole miały przygotować na lekcję przyrody przysłówia i porzekadła o pogodzie i związanych z tym świętym.

- Zgłasza się Małgosia:
- Na świętego Grzegorza, idzie zima do morza. Oznacza to, że od 12 marca taje lód na rzekach i kra spływa do morza.
- Podnosi rękę Franek:
- Od świętej Hanki, zimne wieczory i ranki. Po 26 lipca mamy chłochnej.

Nie można wierzyć we wszystko, co podaje Ministerstwo Zdrowia, mówią, że jak się wychodzi z domu, to wystarczy zatoczyć rękawiczki i maseczkę. Jak tak wyszedłem, a inni mieli założone jeszcze spodnie, buty i kurtki...

Co by było, gdyby Kim Dzong Un nagle zmarł? Zastąpiłby go Kim innym.

- Zawarliśmy z mężem umowę, że jednego dnia ja robię zakupy, a drugiego on. I tak sobie żyjemy. Jednego dnia jemy, drugiego pijemy...

Żona do męża:
- Co to za dziewczyny?
- Sama mówiłaś, żebyś poszukała pary Japonek na lato...

- Dlaczego kobiety żyją dłużej niż faceci?

- Bóg doliczył im czas na parkowanie!

Wchodzi Polak do sklepu w Wielkiej Brytanii. Oczywiście nie zna angielskiego. Zwraca się do sprzedawcy:

- Piłka.
- ??
- Pił-ka!

Widząc, że sprzedawca nie rozumie, zaczyna pokazywać odbijanie piłki od podłogi, kopanie itp. W końcu sprzedawca się domyślił.

- Ouu - a ball!

- No widzisz, jaki ty zdolny jesteś. To uważaj, teraz będzie trudniej: do-me-ta-lu.

Jeden facet został zaproszony, aby wygłosić przemowę na konferencji w Japonii. Znając swoją reputację jako znakomitego mówcy, był zdziwiony, że słuchacze w ogóle nie reagują na jego perfekcyjnie wymierzone w czasie dowcipy i żarty. W rzeczy samej widownia w ogóle nie reagowała na to, co on mówi. Trochę przybliży usiadł na swoim miejscu. Przemawiać zaczął jakiś japoński mężczyzna i on odnośł niesamowity sukces! Widownia śmiała się i klaskała, ale nasz bohater nie rozumiał z tego ani słowa. Mimo to począł bić mu brawo, bo widocznie na to zasłużył swoją perfekcyjną przemową. Przerwał mu jednak przewodniczący konferencji:

- Nie, proszę pana, pan nie powinien klaskać.
- Ale dlaczego? Ten mężczyzna jest zapewne znakomitym mówcą!
- Nie powinien pan go okłaskiwać, on tłumaczy pana słowa.

Inżynier, matematyk i fizyk stanęli do zawodów o to, kto mając określony kawałek siatki ogrodzeniowej, ogrozi największy obszar. Inżynier wymierzył staranny kwadrat, matematyk obliczył, że najlepszy stosunek obwodu do pola powierzchni ma okrąg i taki też zbudował płot. Fizyk natomiast zawinął się cały w siatkę i powiedział, że jest na ze-wnątrz.

Jedzie windą blondynka i brunetka. Na drugie? - pyta brunetka.

- Beata.

Dzwoni telefon wczesnym ranem. Nowy Rok. Obudzony facet odbiera i słyszy pytanie:
- Klińka?
- Pomyłka, to prywatne mieszkanie. Za krótką chwilę znowu dzwoni telefon i głos w słuchawce powtarza:
- Klińka?

- Nie! To prywatne mieszkanie!!!
- Ziutek, no co ty kumpia nie poznajesz? Ja się pytam, czy wypijemy klinika nad ranem?!

Z Facebooka



Fot. K. Ząbczyk

Na rynku tuż przed świątami pojawiły się duże, kolorowe figurki przedstawiające pisanek i wielkanocne zajęzki. Pomalowały je własnoręcznie przedszkolaki.

Czekam na dom



Fot. Z Miłości Do Zwierząt

Bako z przerażonego psiaka awansował na najsłodsze go pieszka w schronisku. Przyszły właściciel, już ci zazdrościmy tego tajemnego pieszka. Pupil przebywa w Kolbuszowej. Kontakt: 727 167 727.

Kronika towarzyska



Fot. K. Ząbczyk

Jesli tylko pan burmistrz nie zacznie tu trenować rzutu młotem, to jak najbardziej!

Pani Magdo, mam nadzieję, że nowa hala spełni oczekiwania nawet olimpijczyków?

Władze i zaproszeni goście podczas przecięcia wstęgi na otwarciu hali sportowej w Przedborzu.